DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 250. Niedziela, 10 (22) Listopada. 1868 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się. — We wszystkich co dotycze Dziennika, należy się odnosić wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 5.

Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8.—Półrocznie rsr. 4.—Kwartalnie rsr. 2—Miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5.— Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rsr. 9 kop. 20.— Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30.— Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 9 (21) Listopada.

Nominacje i tranzlokacja.—Przez Najwyższy rozkaz do zarządu wojennego, z 3-go listopada, mianowani zostali: p. o. oficera zapasowego straży ziemskiej gubernji lubelskiej, liczący się w jeździe armji, kornet *Manuiłow*—p. o. naczelnika straży ziemskiej powiatu lubartowskiego, z pozostawieniem w jeździe armji, w miejsce liczącego się w piechocie armji porucznika *Parczewskiego*; porucznik 2-go pułku łejb-dragonów Jej Cesarskiej Mości, *Surkow*—oficerem zapasowym straży ziemskiej gubernji lubelskiej, z zaliczeniem do jazdy armji.—Tranzlokowany został: kapitan *Kondratowicz*—do bataljonu gubernjalnego płockiego. (*Rus. Inw.*)

Koncesja na linję drogi żelaznej z m. Tambowa do m. Saratowa. — Najjaśniejszy Pan, zgodnie z opinją komitetu ministrów, Najwyżej zatwierdzić raczył, na d. 17-m października r. b., koncesję na budowę drogi żelaznej tambowsko-saratowskiej. (*Rus. Inw.*)

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 4 (16) Listopada r. b., w ilości rs. 3,841 kop. 27, Andrzejowi *Płodowskiemu*, właścicielowi dóbr Grabina-wola, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Łodzińskim, Gminie Żeromin, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 18 kop. 33, Antoniemu *Kozarzewskiemu*, właścicielowi części wsi Rostki-małe, położonej w Gubernji Płockiej, Powiecie Płońskim, Gminie Modzele, asygnowane będzie z Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 381 kop. 43, Adamowi *Gizińskiemu*, właścicielowi dóbr Biskupino, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Lipnowskim, Gminie Kłokock, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 8,736 kop. 86, Paulinie *Chrostowskiej*, właścicielce dóbr Kamionka A. B., położonych w Gubernji Suwalskiej, Powiecie Augustowskim, Gminie Bargłowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Łomżyńskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 3,044 kop. 10, Janowi *Frendzel*, właścicielowi dóbr Dobraliszki i Żegżdy, położonych w Gubernji Suwałkskiej, Powiecie Marjampolskim, Gminie Poniemon-Pożajście, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Suwałkskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,609 kop. 20, Andrzejowi *Płodowskiemu*, właścicielowi dóbr Żeromin, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Łodzińskim, Gminie Żeromin, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 9,648 kop. 48, Polidorowi *Karwosieckiemu*, właścicielowi dóbr Ostrowite, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Lipnowskim, Gminie Kłokock, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 4,653 kop. 81, Leonowi *Kozłowskiemu*, właścicielowi dóbr Klonów i Zagróbka A. B. C. D., położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Klonów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,300 kop. 6, Karolinie *Kowalewskiej*, właścicielce dóbr Bądzin A, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim, Gminie Rozwozin, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 16 kop. 66, Tomaszowi *Pogorzelskiemu*, właścicielowi części wsi Kostki, położonej w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Węgrowskim, Gminie Miedzna, asygnowane będzie z Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 5,705 kop. 47, Maciejowi *Arnoldowi*, właścicielowi miasta Błaszki, położonego w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Kaliszskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 16,731 kop. 62, Emilji *Jasińskiej*, właścicielce dóbr Puhaczów, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Chołmskim, Gminie Puhaczów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 5,556 kop. 77, Ignacemu *Tarnowskiemu*, właścicielowi dóbr Kliczków-mały, położonych w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Sieradzkim, Gminie Brzeźno, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 14,137 kop. 39, Feliksowi *Makowskiemu*, właścicielowi dóbr Bronowice, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Kozienickim, Gminie Góra Puławska, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy.

Pocztamt Warszawski ma honor podać do wiadomości publicznej, że poczta z Petersburga, skutkiem opóźnienia się pociągów drogi żelaznej, odebraną została w Pocztamcie: w dniu 7 (19) b. m. o godzinie 8 wieczorem, zaś w dniu 8 (20) o godzinie 11-ej minut 30 w nocy. Przytem Pocztamt poczytuje za obowiązek nadmienić, że w razie przybycia do Pocztamtu pomienionej poczty po godzinie 7-ej wieczorem, korespondencja listowa z tąż pocztą nadeszła, nie może być doręczoną tegoż samego dnia, gazety zaś nie będą doręczane tylko w takim razie, jeżeli poczta nadejdzie po godzinie 9-ej wieczorem.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 9 (21) Listopada.

Depesza z Madrytu zapewnia, że w całej Hiszpanji panuje najzupełniejsza spokojność i jedynie w Toledo zaszły małe wybryki ze strony rzemieślników. Dzienniki zatem które donosiły o rozruchach w tym kraju, będą musiały poprzeć dowodami swe twierdzenia, a tymczasem, za wiarogodnością powyższej wiadomości z Madrytu świadczy to, iż urzędowa gazeta madrycka nie zamieściła żadnego rozporządzenia

---

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Przegląd pism perjodycznych.

Dnia 9 (21) listopada.

Ostatni dla nas, 46-ty numer „Tygodnika Illustrowanego", odznacza się zarówno pod względem treści, choć w niej przeważa głównie żywioł belletrystyczny—jak i staranności wykończenia rysunków drzeworytniczych. Zaraz na pierwszej stronicy, spotykamy wybornie odtworzony widok ujazdowskiego zamku od strony Wisły. Któżby się domyślił, patrząc na długą, jednostajną budowlę od frontu na plac wychodzącą, że po za tym prostokątem znajduje się taki piękny w starym stylu zamek, o czterech wieżycach, na wysokiej i malowniczo drzewami zarosłej górze, z zwierciadłem wód wiślanych u spodu? Właściwie jednak sam styl budowy tego zamku, nie jest tak pięknym, jak jego widok z dołu od strony Wisły, który w tym drzeworycie doskonale odtworzono. W zwykłej tygodniowej rubryce sprawozdawczej, znajduje się spory ustęp poświęcony znanemu już rezultatowi z konkursu dramatycznego lwowskiego, na którym uwieńczono dramat p. Lubowskiego „Żyd", zaznaczywszy oraz wartość artystyczną innych jeszcze na ten konkurs przesłanych utworów, jak; „Don Juan królewski", „Powstanie w Dalekarlji" i „Tarło". Ale najpiękniejszą ozdobą tego artykułu jest wiersz, nadesłany przez A. E. Odyńca, poświęcony pamięci, zmarłego niedawno Mścisława Kamińskiego, którego życiorys i wizerunek, znajduje się w tym również numerze „Tygodnika".

Wiersz ten krótki, lecz wymowny wielce, przytaczamy tu w całości:

„Pokój ci w Panu! Niewielu nas było
Cośmy to rzekli nad twoją mogiłą;
Ale jak w duszy mej to pożegnanie,
Niech choć ślad jego w tem słowie zostanie.
Młodzieńcze! Zgasłeś w kwiecie twego wieku,
Pod skwarem cierpień dojrzałeś—człowieku!
Jak mroczny obraz w kroplach łez lub rosy,
W losach twych wielu odbiły się łosy.

. . . .

I niech tak lekka będzie ci mogiła,
Jak tu na ziemi ciężką dola była.
Trosk twych ojcowskich i łez ich goryczy
Świat nie obaczył—lecz Bóg je policzy.
I póki z góry, Opatrzności oko
Patrzy na ziemię a widzi szeroko,
Znajdą się tacy, co rodzinę twoją
Chlebem nakarmią i w żalu ukoją."

Daj Boże! aby przepowiednia zawarta w tej ostatniej strofie, spełniła się na sierotach pozostałych po zdolnym pisarzu, a sumiennym i zacnym człowieku, którego ciężka praca pióra, skazanego na rydel kopiący codzień jałowy grunt myśli i zdarzeń ludzkich—dla nakarmienia robotnika i jego dzieci—wtrąciła wcześnie do grobu.

Piszący życiorys ś. p. Kamińskiego, W. Korotyński, także zdolny poeta i pracownik sumienny, wyliczywszy obszerne i w różnych kierunkach dokonane prace nieboszczyka, tak rzecz zakończa: „Jak przytem wszystkiem, mógł jeszcze znaleźć czas na lekcje, tego prawie zrozumieć niepodobna. Był jednak w Wilnie nauczycielem dzieci znanego poety Zana i i wnuka księżny Ogińskiej, a tutaj wykładał początki nauk w domu hr. Potockich. Dopiero z wiosną roku zeszłego, wzmagające się początki suchot gardlanych, oderwały go od lekcij; lecz pióra aż do ostatniej niemal chwili z rąk nie wypuścił.

„Ledwie potrzeba wspominać, że ciężko było ś. p. Kamińskiemu rozstać się z ziemskim padołem, gdy wiedział, że zostające w sieroctwie wdowa i dwoje drobnych dzieci, nie mają żadnego zabezpieczenia przyszłości. Kiedyś, Horacjusza od natrętnika uwolnił Apollo; lecz u nas, nigdy jeszcze sierot po literacie nie dźwignął z toni, jeżeli innych sposobów ratunku znaleźć nie umiały. Dziwna zaprawdę lekkomyślność, czy też niepowściągnione umiłowanie słonecznej światłości, że mimo tego wszystkiego, nigdy opieszałemu bóstwu na służebnikach nie zbywa".

Zresztą, treść tego numeru „Tygodnika" składa się z samych prawie powieści. Oprócz dalszego ciągu „Męża upatrzonego", opatrywanego zawsze wyborowemi illustracjami, rysunku i układu Zaleskiego,—jest tu początek nowej powieści T. T. Jeża „Urocza", a w dodatku oddzielnym, przeznaczonym na format książkowy, mieści się także powieść, przetłómaczona

rządu tymczasowego w przedmiocie przedsięwzięcia środków ostrożności w przewidywaniu rozruchów lub w przedmiocie poskromienia zaburzeń. — Dziennik paryzki *Gaulois*, zajmujący się pilnie sprawami hiszpańskiemi, podejmuje znów kwestję kandydatur do tronu i zapewnia, że Don Carlos stracił poparcie i dworu tujleryjskiego, który zwątpił o zwycięztwie jego sprawy, i Watykanu, gdzie zaczęto powątpiewać o jego prawowierności. Książę Asturji silnie jest popierany przez cesarza Napoleona i cesarzowę Eugenję, ale zachodzi tu trudność w wynalezieniu odpowiedniego rejenta, któryby swą popularnością potrafił osłonić młodego księcia. Książę Montpensier, jak się zdaje ma poparcie marszałka Serrano i admirała Topete. Zresztą, członkowie rządu tymczasowego nie mają jednego urzędowego kandydata, a każdy ma swego ulubieńca i z tego powodu, jak się zdaje, zbiorowo nie zalecą żadnego kandydata kortezom ustawodawczym. Niewiadomo dotąd, na czyją stronę przychyli się Prim, podana zaś przez dziennik *Liberal bayonnais* wieść, jakoby sam ten jenerał starał się o tron, wyraźnie nie ma żadnej poważnej podstawy.

Mowa p. Somssich przy otwarciu posiedzeń delegacji węgierskiej, zapowiadająca w ciągu roku udoskonalenie instytucji delegacji, tem bardziej zadziwiła, iż dalszym krokiem za tą instytucją jest chyba unja osobista, a stronnictwo Deaka, do którego należy i p. Somssich, dotychczas do tego nie dążyło. W sferach urzędowych nie biorą tak pessymistycznie jego mowy, lecz upatrują w niej dane przez przewódców stronnictwa Deaka hasło w widokach wyborczych, które dałoby niejako do zrozumienia, że i to stronnictwo dąży do rozszerzenia autonomji Węgier. W widokach wyborczych także, tak stronnictwo Deaka jak i opozycja, przypisują każde sobie zwycięztwo otrzymane w kwestji tytułu. — Sejm zagrzebski mocne okazał zadowolnienie z odczytanego przy jego otwarciu reskryptu cesarskiego dotyczącego Fiume, chociaż w gruncie reskrypt ten nie załatwia kwestji, lecz pozostawia jej rozstrzygnięcie komisji złożonej z delegatów węgierskich, chorwackich i fiumańskich.

Wiedeńskie dzienniki rozpuściły wieść, jakoby Prusy za pomocą okólnikowej depeszy przedstawiły gabinetom europejskim podstawy swej polityki względem Rumunji. *Nordd. Allg. Ztng.* powiada, iż wyraźnie jest to zmyśleniem prasy wiedeńskiej, gdyż gabinet berliński, również jak i inne gabinety europejskie, nie może się trzymać względem Rumunji innej polityki, jak tej, którą mu wskazują obowiązujące traktaty.

Z dotychczasowego przebiegu wyborów w Anglji, nie okazuje się, aby świeżo uchwalona, a pierwszy raz wprowadzona w wykonanie reforma wyborcza, wpłynęła na zmianę składu parlamentu. Z kandydatów ze stanu robotniczego, dotąd 2 tylko zdołało odnieść zwycięztwo. Za to tak samo jak przedtem wybierani są głównie członkowie bogatych i znakomitych rodzin szlacheckich. W poprzedniej izbie gmin było 136 synów, braci i bezpośrednich krewnych lordów, członków izby wyższej. Zdaje się, że i terazniejsza izba gmin pod tym względem wcale nie ustąpi swej poprzedniczce. Podczas wyborów w Boltonie, Bristolu, Belfaście, Corku, Newporcie, zaszły rozruchy, które wymagały aż wdania się siły zbrojnej.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Berlin, *20 (8) listopada.* Półurzędowy artykuł *Nordd. Allg. Zng.* wypiera się postawy Rumunji; rządowi pruskiemu wcale byłoby nie na rękę widzieć pokój Europy zagrożony przez Rumunję. Artykuł radzi w końcu rumunom postarani e się o przyjazne stosunki z Węgrami.

(Correspondenz Büreau).

Wiadomości telegraficzne.

* *Oranienbaum, 5 (17) listopada.* Towarzystwo drogi żelaznej baltyckiej przystąpiło dziś do badań dla swej drogi relsowej na linji od Oranienbaumu do Jamburga. *(Rus. Inw.)*

* *Kronsztad, 5 (17) listopada.* Komunikacja pomiędzy Kronsztadem a Oranienbaumem ustała od dnia wczorajszego. Cała przestrzeń, jaka daje się widzieć z Kronsztadu, pokryta jest lodem bez żadnej przerwy. Znaczna liczba statków kupieckich, tak żaglowych jak również parowych, nie zdołała wypłynąć z Kronsztadu na morze. *(Tamże).*

* *Peszt, 18 (6) listopada.* Powiadają, że w delegacji węgierskiej nie będą postawione żadne interpelacje w przedmiocie knowań w Rumunji, albowiem księga czerwona obejmuje takowe. *(Cor. Bür.)*

* *Zagrzeb, 18 (6) listopada.* Na posiedzeniu sejmu, przy wielkim napływie publiczności, odczytane zostało paragrafami zatwierdzone najwyżej porozumienie z Węgrami. Wzmiankę imienia cesarza i odczytanie wyrazów sankcji, izba powitała z wielkim zapałem. *(Tamże).*

* *Paryż, 18 (6) listopada. Jour. de Paris* został wczoraj skonfiskowany.—Dziś w południe odbył się pogrzeb barona Rotszylda, wśród udziału wielkich tłumów publiczności. *(Wolff's T. B.)*

* *Paryż, 18 (6) listopada.* Dyrektorowie dzienników *Temps*, *Avenir national* i *Reveil* zostali wezwani dziś przed sędziego śledczego. Wezwanie Tenota dotyczy nie wydanej przez niego książki o zamachu stanu, lecz pojedynku, w którym był on świadkiem. *(Tamże).*

* *Paryż, 18 (6) listopada. Monitor wieczorny* powiada w swoim buletynie z powodu przyjęcia przez austrjacką izbę deputowanych prawa o obronie krajowej co następuje: Jest to dla ministerstwa pomyślnym stanowczo rezultatem, dowodzącym, że izba zgadza się na jego politykę. Zrozumiano, że Austrja nie żywi w sobie żadnej nieprzyjaźni lub gniewu, ale powinna ze względu na interesa pokojowe posiadać siły wojskowe, któreby odpowiadały stosunkowo siłom innych mocarstw. *(Cor. Bür.)*

* *Marsylja, 18 (6) listopada.* Według listów z Konstantynopola z d. 11 b. m., Porta odstąpiła od przewożenia rodzin kandjockich do ojczyzny w skutku zawiadomienia ze strony Grecji, że z powodu nieprzyjaznego usposobienia ludności greckiej, wielu wychodźców nie chce powrócić do swojej ojczyzny. Rząd turecki wysłał jednak swojemu posłowi w Atenach 125,000 fr. dla przyjścia w pomoc i ułatwienia przewozu tym, którzy będą chcieli powrócić do ojczyzny. *(Cor. Hav. Bul.)*

* *Florencja, 18 (6) listopada.* Rząd rozporządził, ażeby pogrzeb Rossiniego odbył się kosztem państwa. Otwarte będą składki narodowe na wzniesienie dla niego pomnika w Santa-Croce. *(Tamże).*

* *Londyn, 18 (6) listopada.* Rezultat wyborów dzisiejszych dał stronnictwu liberalnemu o 9 członków więcej. Liberalni przeto zyskali dotąd 30 głosów więcej. W Chelsea wybrani zostali dwaj liberalni, podczas gdy kandydat ich F. Gibson w Ashton nie został wybrany. Lord Stanley jest wybrany, lecz lord Russell doznał porażki. *(Wolff's T. B.)*

* *Londyn, 17 (5) listopada.* Na wyborach miasta Londynu wybrani zostali: pp. Twells i Bell, konserwatyści, i pp. Goschen i Crawford, liberalni. P. Stuart Mill nie został wybrany w Westminster. *(Cor. H. B.)*

* *Nowy Jork, 19 (7) listopada.* (Przez telegraf atlantycki). Rząd stanu Arkansas posłał oddział wojska przeciw głośnej bandzie Ku-Klux-Clan. Przyszło do starcia, przyczem dziewięciu ludzi z bandy poległo, wielu zaś odniosło rany lub dostało się do niewoli. *(Wolff's T. B.)*

* *Nowy Jork, 18 (6) listopada.* Miasto Alumos i kilka innych miast w niższej Kalifornji zburzonych zostało przez burzę. *(B. Reut.)*

* JW. Jenerał - Feldmarszałek Hrabia *Berg*, Namiestnik Królestwa, w dniu wczorajszym raczył powrócić z Wierzbołowa.

* JW. Towarzysz Ministra Sprawiedliwości, Tajny Radca *Percow*, po objeździe sądów na prowincji, powrócił w dniu wczorajszym do Warszawy.

---

z sławnego dziś autora F. W. Heckländera p. t. „Tajemnica miasta". Prawda—jest jeszcze i dwie poezje w tym numerze, „Wyznanie" L. Sowińskiego i „Fragment z krainy dźwięków" W. Gomulickiego, obiedwie piękne i, co rzadko u nas obecnie—nie pospolite wcale.

Najświeższy numer „Bluszczu" zawiera, pożyteczny i dobrze napisany artykuł p. M. Ilnickiej, „o lekcji popularnej". Szanowna redaktorka, której humanitarne tendencje zawsze oceniamy godnie—tym razem pragnie—obznajmiając czytelników ze stanem społeczeństwa zagranicznego pod względem rozszerzania się tam takich wykładów popularnych, dla rozmaitych klas ludności—zachęcić oraz tutejszą inteligencję, ażeby podobnego rodzaju wykłady, szczególniej zaś dla oświecenia i umoralnienia klas służebnych, w życie wprowadziła. Życząc, aby słowa p. Ilnickiej, grochem na ścianę nie padły, wątpimy jednak, czy obecnie, podobnego rodzaju lekcje popularne, znalazłyby chętnych słuchaczy;—tutejsza klasa służebna myśli o naśladowaniu swoich państwa w strojach i niemoralności—lecz o pożywieniu się nauką nie myśli zgoła. Woli ona przyjemniejsze na godach życia potrawy...

Zresztą, nie pierwszy to ani najsilniejszy głos podniesiony w tej utrapionej kwestji. Wszystkie one jednak przebrzmiały bez echa, a nie tylko głosy lecz i czyny niektórych filantropów, nie wiele zyskały pracując na tej skalistej roli. „Listy z zagranicy" Kraszewskiego, „Paryzkie nowiny", zawsze doskonale pisane, artykuł rozpoczęty o „Ustroju świata" a wreszcie i ładny przekład pospolitego myślą wierszyka Geibela—stanowią całość tego numeru „Bluszczu", któremu zawsze towarzyszy satelita, modny dodatek, zapełniony rycinami sukien i ubiorów, z dołączeniem stosownego tekstu. Nie znamy się na modach, lecz widząc co tydzień tyle nowych a coraz odmiennych krojów, szyków i strojów—czytając napuszone, dające wartość serjozną tym błahym rzeczom teorje w teksce dodatku—mniemamy, że potrzebaby wielkich bogactw kieszeni, a niezmiernego ubóstwa rozumu, ażeby tym wszystkim wymaganiom mody sprostać i brać na serjo teoretyczne onych wykłady. Zresztą, są zapewnie i tacy, a raczej takie... pomiędzy czytelniczkami „Bluszczu", dla których ta rubryka, ponętniejszą jest nad inne i., pożyteczniejszą może... Nawiasem tu jeszcze wspomnimy, że powieść tłumaczona z angielskiego R. Kimbel'a „Czy mu się powiodło" w dalszym ciągu, coraz bardziej zajmuje ciekawość i uwagę, myślących nawet głębiej czytelników.

„Opiekun Domowy," który z nowym rokiem przechodzi pod redakcję p. Kuczyńskiego, zawsze starannie jest prowadzony. W ostatnim jego (46) numerze, obok rozmaitych i różnorodnej treści artykułów — spotykamy wierszyk pełen ognia i współczucia, poświęcony także ś. p. M. Kamińskiemu — a w końcu, pod rubryką „Rozmaitości," ciekawe szczegóły o ważności w dzisiejszym przemyśle, żelaza i węgla kamiennego—oraz opis „dziwnej kradzieży," spełnionej w Cieszynie, stolicy austrjackiego Szlązka. O *ważności* węgla kamiennego, małe mamy wyobrażenie... chyba, że pochodzi ze składu p. Łapińskiego, który i dobrą wagą i gatunkiem węgla, uczciwie się odznacza; co zaś do kradzieży... sądzimy, że ona zawsze *dziwną* się wydaje — lecz okradzionym tylko, gdyż sami złodzieje traktują ten fakt jak rzecz pospolitą i powszednią nawet!.. Na ostatniej stronicy tego numeru „Opiekuna" jest szkic humorystyczny, narysowany dobrze i pomyślany dowcipnie — a zalecający się bezprzykładną skromnością swojego twórcy, który się nie podpisał pod tem, humoru swojego płomykiem...

Na czele 307 numeru „Wędrowca" zasiadła, doskonale odtworzona w drzeworycie... małpa, z gatunku pawianów senegalskich. Służy ona wybornie za winietę do pełnego wartości rzetelnej i napisanego z prawdziwym talentem ustępu z podróży po zachodnim Sudanie, odbytej przez pana Mage. Zresztą, ten, jak wszystkie numera „Wędrowca," odznacza się i bogactwem i rozmaitością osnowy.

W 46-m numerze „Przyjaciela Dzieci," pisemka redagowanego z zwykłą Jankowi z Bielca sumiennością, spotykamy prześliczną, pełną czucia, ciepła i szlachetnych dążności powiastkę, napisaną przez p. Annę z Zdżarskich Sadowską p. t. „Prawdziwa Litość." Jeżeli istotnie zdarzenie prawdziwe dostarczyło do niej treści, to wraz z autorką, łączymy prośbę zawartą w ostatnich dwóch wierszach tej powiastki.

* (Ruskie towarzystwo dobroczynności). *Warsz. Dniew.* podaje następujące sprawozdanie o pieniądzach, które wpłynęły do kasy ruskiego towarzystwa dobroczynności w Królestwie Polskiem, od 6 go października do 6 go listopada 1868 roku: 1. Od członków towarzystwa: B. J. Szlecera (rzeczywisty) 6 rsr.; E. E. Tennera (członek ofiarodawca) 6 rs.; 2) Wyjęte ze skarbonki N. 4, 8 ½ kop. Ofiarowane przez właściciela domu N. 440, p. Skibę, 5 rsr. Przysłane przez komorę celną sosnowiecką 6 rsr. 93 kop., oraz zwrot pożyczki w wysokości 5 rsr. Razem 29 rsr. 1 ½ kop. Ogółem zaś od 6-go maja do 6-go listopada r. b. wpłynęło 7,743 rs. 27 ¾ kop.

* (Pobór do wojska i pogoda w Radomiu). *Dziennik gubernjalny radomski* w kronice miejskiej pomiędzy innemi pisze: „Dnia 1 (13) listopada, czasowy urząd rekrucki ukończył przyjęcie ostatniej partji rekrutów. Ożywienie naszego miasta, spowodowane przez przybywanie i wyprawianie tych partij ustało, i nie widzimy już na ulicach ani żon, matek i siostr, odprowadzających rekrutów, ani zuchów spacerujących w czarnych płaszczach i żółtych butach. Powiadamy w żółtych, dla tego, że rekrutom dawano buty nie czernione, a nosili bez czernienia aż do samego ich wyprawienia. Z rozmowy z jednym z takich zuchów przekonaliśmy się, iż wiejski parobek, włożywszy po raz pierwszy płaszcz rekruta, doznaje takich samych uczuć zadowolnienia z siebie, jakich doznaje chłopiec w pierwszym mundurze studenckim. Dopóki los spisowego nie jest rozstrzygnięty, może chętniej pozostałby w domu, chociażby na podstawie znanego pewnika: „*Consuetudo est altera natura*“. Ale, skoro tylko spisowy stanie się rekrutem, szybko zapomina przeszłość, i zaraz zaczyna pysznić się swą wojskową godnością. „Ten pan zdaniem mojem, co przestał na swoiem, moś i dobrodzieju“, rzekł nam w końcu rozmowy rekrut, nie władający jeszcze ruskim językiem, a przysłowie to zdaje się nam bardzo prawdziwem, albowiem każdy stan przynosi nam szczęście wtedy, kiedy go ceniemy. — Pogoda widocznie nas prześladuje. Deszcz i błoto są teraz nieodstępnymi towarzyszami każdego, kogo potrzeba zmusza przestępować próg swego domu. Zresztą taka pogoda, takie mapowaby dla parasolników i fabrykantów kaloszy, jak tyfus dla aptekarzy. Każdy na swój gust, a o gusta sprzeczać się nie można, jak powiada przysłowie. Tymczasem Rappo zaczął u nas swe przedstawienia“.

* (Wieczór muzykalny). Przypominamy czytelnikom, że drugi wieczór muzykalny dla członków resursy obywatelskiej, ich rodzin i wprowadzonych przez nich osób, jak już donosiliśmy, odbędzie się pojutrze, w poniedziałek 11 (23) b. m. Program jego stanowią: kwartet Es dur Mendelsohna Bartholdy, Adagio z 1-go kwartetu F. dur Bethovena, Andante i Scherzo z 2-go kwintetu G dur L. Spohra (pp. Auger, Stelmach, Myszkowski, Goebelt i Studziński); Polonez z opery „Hrabina“ Moniuszki, Dzwon wieczorny Donizettego, Taniec szkieletów Studzińskiego, Serenada Miller Hartunga i Mazurek „Wiosna“ Studzińskiego (zdwojony kwartet wokalny, pp. Cieślewski, Mystkowski, Studziński, Dietz, Suszyński, Pisarski, Kozieradzki i Borkowski), Air varié na skrzypce, Vieuxtempsa (p. Auger), Matka i Dziecię Donizettego, Zalotna Chopina (panna Brzechwa). O cenie i wydawaniu biletów na ten wieczór, mający się zacząć o godzinie 7 ½, już poprzednio donosiliśmy.

* (Stan zakładów fabrycznyh i przemysłowych w gub. kaliszskiej w roku 1867). Czytamy w *Dzien. gub. kaliszskim*: Gubernja kaliszska posiada 36 fabryk wyrobów wełnianych, których produkcja wynosi rocznie 840,046 rs.; sukienników mających po jednym warsztacie, jest 325 — 102,700 rs.; farbierni 4 — 19,200 rs.; filcownie 2 — 7,000 rs.; fabryk wyrobów bawełnianych i półbawełnianych 32 — 304,539 rs.; tkaczów pojedynczych 1,318 — 364,520 rs.; fabryk tasiemek 3 — 23,500 rs.; przędzalnie 4 — 323,060 r.; fabryk wyrobów lnianych 5 — 1,234 rs.; tkaczów pojedynczych 67 — 52,034 rs.; cukrowni 5 — 380,970 rs.; fabryka wyrobów tabacznych 1 — 22,602 rs.; gorzelni 224 — 2,294,947 rs; browarów 54 — 132,461 rs; fabryk wód słodkich, rozmaitych likierów i rumu 6 — 165,894 rs.; fabryk octu 14 — 14,658 rs.; olejarni 105 — 78,074 rubli srebrem; fabryk cykorji 22 — 8,550 rs.; tartaków parowych 8—44,310 rs; fabryka powozów i bryczek 1 — 1260 rs; fabryka fortepianów 1—8,000 rs.; papierni 5—292,620 rs.; fabryk smoły 3 — 1,550 rs.; młynów wodnych i wietrznych 1,012—1,460,739 rs; garbarni 89 — 161,588 rs.; fabryk świec i mydła 11 — 89,748 rs.; fabryka kleju stolarskiego 1—600 rs.; hut szklanych 4—60,291 rs.; fabryk fajansu 2—83,000 rs.; fabryk narzędzi i wyrobów metalowych 3 — 29,890 rs.; pieców wapiennych 8 — 4,545 rs.; cegielni 94—112,633 rs.; fabryka wody sodowej 1 — 2,500 rs.; fabryka do mielenia kości dla cukrowni 1 — 10,000 rs. Razem wszystkich fabryk i zakładów przemysłowych w gubernji 3,473, w których znajduje zatrudnienie 7,555 robotników; ogólna zaś wartość wyrobów wynosi 7,503,866 rs. *Uwaga*. Przemysł fabryczny rozwinięty jest w gubernji kaliszskiej w znacznym stopniu; pod względem rozległości produkcji, wartości wyrobów i wpływu na byt ekonomiczny kraju, pierwsze miejsce zajmują gorzelnie i fabryki sukna, z których najważniejszą jest, co do urządzenia i gatunków sukna produkowanego, fabryka Nitsche'go (poprzednio Fiedlera), w m. Opatówku, w powiecie kaliszskim.

* (Wiadomości gospodarskie). Podług korespondencji z Wyszogroda (powiat kielecki, gub. płocka) z m. listopada do *Gazety Polskiej* urodzaje w tamych okolicach były jak wszędzie, — dobre i mierne: w jednych miejscowościach pszenica była dobra, a żyto średnie, w drugich zaś żyto dobre, a pszenica średnia. Plon pszenicy nie będzie tak znaczny jak się spodziewali w miejscach nizkich kopa wyda 1 ¼, a najwięcej 1 ½ korca. Rzepak w ogóle nie wydał obfitego w tym roku plonu, a mimoto w rzeczonej okolicy uzbierało się się około 8,000 korcy tego ziarna. Jarzyny mniej dobre, nic nie ma na zbycie. Za korzec pszenicy płacono do połowy października rsr. 7 kop. 20, żyta rsr. 4 kop. 80. W ostatnim zaś czasie ceny spadły, płacą bowiem obecnie za korzec pszenicy rsr. 6, a żyta rsr. 4 kop. 20. — Podług korespondencji z powiatu węgrowskiego (gub. siedlecka) z m. października do *Gaz. Pols.*, rok bieżący nie można policzyć do lat pomyślnych dla tamtejszych gospodarzy: zboże wprawdzie było piękne na wiosnę, lecz kwiecień mokry zniszczył nadzieje, późniejsza posucha dobiła jarzyny i tylko kartofle jedne dopisały. Rezultat następny: pszenica piękna w ziarnie i ważna, chociaż z nizkich miejsc nieco za lekka; żyto co do gatunku ziarna prześliczne, lecz tak pszenicy jak żyta o jedną trzecią część w snopie mniej niż zeszłego roku, a lepszy wydatek z kopy nie wynagradza tak znacznego niedoboru. Słomy bardzo mało, są też wielkie obawy co do wyżywienia inwentarzy przez zimę. Ceny na żyto ciągle spadają. Jęczmiena, owsy w płodozmianach po kartoflach lub pszenicy są dość dobre, lecz na jałowiźnie zupełnie przepadły, grochu i ⅓ części nie ma co w roku zeszłym; zato gryki dopisały, a przedewszystkiem kartofle, które sowicie obrodziły, i po sto korców z morga, stanowi prawie zwyczajną ilość plonu. Skutkiem takiego urodzaju kartofli, ceny żyta spadają, a na kartofle zaś kupca nie ma; po miasteczkach, korzec sprzedaje się po kop. 60. — Podług korespondencji zaś z powiatu radomskiego (gub. radomska) z d. 15 listopada do *Gaz. Pols.*, zbiory w tamtej okolicy odbyły się przy najlepszej pogodzie. Ozime zboża są dobre, podsypne w omłocie. Jarzyny, jak owsy, jęczmiona i grochy, skutkiem ogromnej suszy prawie zupełnie chybiły; prosa, tatarki i kartofle średni plon wydały. Siana i koniczyny były dosyć obfite, a co ważniejsze, pięknie zebrane. Co do cen zboża, to te w Radomiu, jako głównym punkcie przedaży, w obecnym czasie nieco spadły. Pszenicę, której korzec przed miesiącem płacono przeszło rsr. 6, dziś dobrą płacą po rsr. 5 ½; żyto z rsr. 5 przeszło na rsr. 4 ½, owsa korzec po rsr. 2 ½, prosa i tatarki zaledwie rsr. 3 ½; za korzec kartofli płacą od kop. 90 do rsr. 1, do gorzelni w wielkich partjach tylko kop. 75. Zasiewy zimowe żyta, pszenicy i rzepaku, jak wszędzie tak i w tamtych okolicach odbyły się przy pięknej pogodzie i cieple, wyrosły bardzo bujnie i są nawet przedmiotem obaw rolników, aby śniegi nie pokryły ich nagle, w którym to razie mogłyby wyprzeć; w wielu miejscach oddawna już na zasiewach zimowych pasiono inwentarze.

* (Targ tygodniowy w Lublinie). Podług *Kur. Lub.*, dostawy na ostatni targ tygodniowy, z powodu deszczów, były bardzo ograniczone; wpłynęłoby to na podwyższenie cen ziarna, gdyby zupełny brak kupców nie zrównoważył tego niedostatku; ceny też pozostały w jednej mierze; za korzec pszenicy płacono rsr. 5 (cena jeszcze znacznie wysoka w porównaniu cen na targu warszawskim, gdzie od rsr. 5 do rsr. 6 płacą); za korzec żyta płacono rsr. 4 kop. 50, jęczmienia rsr. 3 kop. 75, owsa rsr. 2 kop. 25, grochu rsr. 4 kop. 20, rzepaku letniego rsr. 4 kop. 5, zimowego rsr. 5 kop. 25, kartofli rsr. 1 kop. 20, za garniec okowity kop. 35 bez opłaty.

* (Wypadki miejskie). W dniu wczoraj szym, Fedor Radionow, lokaj, przechodząc Krakowskiem-Przedmieściem, upadł i złamał prawą nogę. — Tegoż dnia, włościanka powiatu grodiskiego, z nazwiska jeszcze niewiadoma, w ataku epilepsji, spadła z wozu na bruk i skaleczyła mocno głowę. Po podaniu chorym pomocy lekarskiej na miejscu, odesłani zostali na kurację, pierwszy do mieszkania swego, druga zaś, do szpitala Dzieciątka Jezus. — Za rogatką Jerozolimską, w domu pod Nr. 3071*b*, w nocy, po wyłamaniu drzwi od sklepu do starozakonnego Icka Familja, niewiadomy sprawca skradł różne towary jedwabne, wełniane i perkalowe, wartości 400 rs. Śledztwo zarządzono.

** Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs. 1 kop.	9	*dziś* rsr. 1 kop.	9.
Za frank	„ „ — „	29	„ „ — „	29.
Za złoty reń.	„ — „	63	„ „ — „	63.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

---

* Eksportacja zwłok ś. p. małżonki jenerał-majora Mollera, nastąpi nie dziś w sobotę, a pojutrze, w poniedziałek, 11 (23) listopada, o godzinie 10-ej zrana, z mieszkania w pałacu Brüblowskim, a ztamtąd po nabożeństwie na cmentarz Wolski.

---

* (Szkoła żeglarstwa). W pierwszym numerze nowej gazety łotyszskiej *Baltijas Vehstnesis* z d. 25 października donoszą, że podług otrzymanych wiarogodnych wiadomości, w nadmorskiej wiosce Ainaszu zatwierdzona została przed rząd estońsko-łotyszska szkoła ludowa żeglarstwa. Rząd wyznaczył na utrzymanie tego zakładu 500 rs. rocznie, a nadto 200 rs. jednorazowie na urządzenie szkoły. Udzielanie nauk w tej szkole, dodaje pomieniona gazeta, będzie bezpłatne i rozpocznie się w ciągu teraźniejszej zimy. Szkoła ta w małych rozmiarach istniała już 3 lata na koszcie włościan miejscowych.

* (Przyjazd biskupa Aleksandra do Mińska). *Wil. Wiest.* donosi, że 18 października przybył do Mińska nowomianowany arcypasterzem tamecznym, biskup Aleksander. W dniu przyjazdu jego zgłosił się ksiądz Swieboda, proboszcz parafji kopylskiej w powiecie słuckim, oświadczając życzenie przyjęcia prawosławia, aby zostać kapłanem prawosławnym.

* (Bractwa cerkiewne). *Wil. Wiest.* pisze, że w sześciu gubernjach północno-zachodnich znajduje się teraz 187 bractw cerkiewnych.

* (Sprzedaż majątku ziemskiego). *Mosk. Wied.* donoszą, że miasteczko Tulczyn nabyte zostanie nie przez p. Abazę, jak poprzednio donoszono, lecz przez hrabiego P. S. Strogonowa (ożenionego z Potocką), posiadacza m. Niemirowa. Układy z p. Abazą zostały zerwane. Ponieważ hrabia Strogonow jest bardzo bogaty, przeto można przepowiedzieć Tulczynowi lepszą przyszłość. Tulczyn ma być kupiony za trzy miljony franków. Samego wynagrodzenia likwidacyjnego należy się z tego majątku 1,600,000 rs.

* (Z Smoleńska), miejscowa gazeta pisze: Niedawno w Smoleńsku obchodzono otwarcie kolei żelaznej orłowsko-witebskiej; obecnie notujemy pocieszającą wiadomość: z wiarogodnego źródła dowiadujemy się, że budowa kolei moskiewsko smoleńskiej odstąpioną została prywatnej kompanji, która uzyskała koncesją.

* (Lody). Z jeziora Ładogskiego 2 listopada w południe zaczęła płynąć kra, która dnia następnego zwiększyła się i płynie teraz w znacznej ilości.

Będzie to najwłaściwszem ocenieniem tej poczciwej pracy.

Najświeższego numeru „Tygodnika mód” nie widzieliśmy dotąd — zostawiając przeto przegląd jego osnowy do następnego artykułu — dzisiejszy, zakończym najwłaściwiej młócąc bogaty snop „Kłosów,” związanych w ostatnim, 177-m numerze tego pisma. Naczelną czyli tytułową jego kartkę, zdobi prawdziwie prześliczny drzeworyt, wykonany z sławnego obrazu Gérome'a, malarza francuzkiego, przedstawiający „Pojedynek po balu maskowym.” Jest coś przerażającego i fantastycznego razem w kompozycji tego płótna, o którego wartości pod względem kolorytu i siły efektu sądzić nie możemy — wiadomo jednak, że obraz ten umieszczony na wystawie paryzkiej w roku 1867, powszechne budził zajęcie. Oprócz powieści w dalszym ciągu, płynących i w tym numerze „Kłosów” — oprócz ziarnistych artykułów Lewestama, Kraszewskiego, Wiślickiego i „Pokłosia”, coraz staranniej zbieranego przez p. Lubowskiego, — zdobią ten numer lekkie i wybornie pomyślane szkice humorystyczne Kostrzewskiego. Jest bo ich cała serja tu zgromadzona razem, p. t. „Ludzie wiarogodni.” Rozumie się, że nie możemy opisywać szczegółowo całej kolekcji łgarzy i... kumpozytorek... rozmaitego rodzaju, zamieszczonych tu aż w ośmiu grupach. Pióro nie może wyrazić przymiotów ołówka, zwłaszcza tak pełnego charakterystyki i dowcipu, jakim jest zawsze, niewyczerpany ołówek naszego Gavarniego warszawskiego, któremu ani na humorze, ani na szczęśliwych pomysłach nigdy nie zbywa. *Al.*

*(Aparat do zapalania latarni). Wartykule pod tytułem „Nowości naukowe", *Rus. Inw.* pisze między innemi: *New York Times* donosi o wynalezieniu w Ameryce aparatu, przy pomocy którego można, za pośrednictwem elektryczności, zapalać lub gasić odrazu wszystkie latarnie w mieście. Za pomocą małej maszynki ustawionej w słup latarniowy i połączonej drutem izolowanym z jednym punktem centralnym w mieście, jeden człowiek może, przez samo wprowadzenie wruch przyrządu zegarowego, umieszczonego w kantorze, pozapalać odrazu wszystkie latarnie miejskie. Przyrząd zegarowy połączony jest z maszyną elektryczną, i ta robi swoje. W ten sam sposób można z łatwością pogasić wszystkie latarnie. Zważywszy ilość gazu, wypalanego prawie bezużytecznie w ciągu tego czasu, jaki jest potrzebny na zapalanie i gaszenie latarni, oraz płacę dla służby odbywającej tę czynność, wynalazek ten może się stać użytecznym.

Wypadki w Hiszpanji.

* *Madryt, 18 (6) listopada.* Suma zapisana dotąd w Hiszpanji na pożyczkę wynosi przeszło 8 miljonów talarów. Wiadomość o zaszłych rozruchach, wedkuje się do nadużyć, jakich dopuścili się w Toledo robotnicy. Na żadnym innym punkcie Hiszpanji spokojność nie została naruszoną. (*Wolff's T. B.*).

* *Nowy-Jork, 17 (5) listopada.* Jenerał Lersundi donosi, że powstanie we wschodniej części wyspy Kuby zmniejszyło się. (*B. Reut.*).

* *Liberal bayonnais*, dziennik wychodzący nad granicą hiszpańską, otrzymał jak powiada z Madrytu od samego ajenta jenerała Prima następujący adres: „Hiszpanie! Drogą głosowania powszechnego ustanówmy natychmiast rząd dla uniknienia bolesnego zamachu stanu. Dla obsadzenia opróżnionego tronu wynieśmy na tron don Juana Prima, z tytułem cesarza". Pod spodem adresu podpisano wielkiemi literami: „Juan I cesarz". *Liberal bayonnais* dodaje, że ten adres, ta proklamacja, to wezwanie, rozrzucone być mają obecnie w niezliczonej liczbie z tamtej strony Pyrenéów. (*La Fr.*).

* Do *Ajencji Hawas* piszą z Madrytu pod datą 15-go listopada: „Manifestacja monarchiczna odbyła się. Niezliczone tłumy ludu wszelkich klas społeczeństwa, począwszy od grandów hiszpańskich aż do prostych wyrobników, wzięły w niej udział. Manifestacja ta odbyła się w wielkim dziedzińcu, przyległym do pałacu królewskiego. P. S. Olozaga stał z kilkoma innemi osobami, które podpisały man fest, na platformie, obrócony tyłem do pałacu. W mowie ogniste, oznajmił on uroczyście i wśród okrzyków zapału ze strony tłumów, o obaleniu na zawsze Burbonów. P. Olozaga powiedział między innemi: "Po zrobieniu *tabula rasa* w tem miejscu, w którem niemoralność i przedajność założyła była swe siedlisko, mamy wznieść gmach naszych swobód. Przy zgodności trzech stronnictw, które przywiodły do skutku rewolucję, możemy ugruntować monarchję wypływającą z prawa głosowania powszechnego, monarchję stworzoną przez lud, podległą ludowi, jak się wyraża manifest, i uświęconą okrzykami przyzwolenia ze strony ludu." Następnie przemawiał margr. de la Vega-Armijo w imieniu swoich przyjaciół z unji liberalnej, po nim zaś zabrał głos demokrata Martos. Ten ostatni, po oświadczeniu, że lud osiągnął na zawsze wszystkie swoje swobody, przedewszystkiem zaś wolność wyznań, które to oświadczenie powitane zostało z zapałem przez zgromadzenie, powiedział, że monarchja jest niezbędną i że nie widzi on w proklamowaniu jej żadnej niedogodności, nie należy bowiem pochlebiać ani ludowi, ani królom. P. Martos wynurzył nadzieję, że manifestacja ta zjednoczy wszystkich mężów porządku w prowincjach, i nadmienił, że na wiadomość telegraficzną o manifeście monarchicznym, Barcelona odpowiedziała przez podpisanie na pożyczkę narodową sumy 50 miljonów realów (12½ miljonów franków). W końcu, na propozycję p. Olozagi, zgromadzenie udało się procesjonalnie, z muzyką na czele, przed pałac rządu tymczasowego, dla złożenia temu ostatniemu hołdu za jego roztropność i przezorność, przez co ocalony został porządek."

* *Gaulois* zastanawia się znowu nad szansami rozmaitych kandydatów do tronu hiszpańskiego. Dziennik ten pisze mianowicie: „Zdaje się, że don Carlos utracił poparcie ze strony Tuilerjów i dworu rzymskiego. Tuilerje przestały popierać go dla tego, że przekonały się o małem prawdopodobieństwie tryumfu sprawy tego kandydata; dwór zaś rzymski zaczął powątpiewać o prawowierności don Carlosa.— Kandydatura księcia Asturji ma od kilku dni lepsze szanse powodzenia. Powiadają, że cesarz Napoleon spogląda na nią przychylnie i że cesarzowa Eugenja gotowa jest poprzeć ją całym swoim wpływem. Najtrudniejszy i prawie niepodobny do rozstrzygnięcia punkt tej kombinacji zależy na wynalezieniu takiego regenta, któryby posiadał dość popularności, ażeby mógł być przyjętym przez hiszpanów. Zapewniają, że książe Sesto nie jest obcym tego rodzaju restauracji. Jenerał Pezuela, który przybył niedawno do Paryża, musi być głównie narzędziem tego planu, lecz jest to zbyt słabe zaprawdę narzędzie! — Co się tyczy księcia Montpensier, panuje przekonanie, że wiąże się on coraz bardziej z marszałkiem Serrano i admirałem Topete, i że jest ich kandydatem. Rząd tym czasowy nie ma urzędownie żadnego kandydata. Każdy z członków tego rządu ma swe osobiste sympatje, lecz rząd zbiorowo nie będzie popierać w kortezach żadnej stanowczej osobistości. Co się tyczy jenerała Prima, nikomu nie są znane jego w tym względzie przekonania."

Austrja i Ziemie Słowiańskie.

*(Powołanie madziarów). Madziarzy poczęli obecnie rozumować często o swem powołaniu w Europie. „Wiemy bardzo dobrze", powiada gazeta chorwacka *Nowi Pozor*, „co madziarzy rozumieją, gdy głoszą o swej misji, o swem powołaniu. Najpierw, na korzyść tej misji, ludy nie madziarskie powinny poświęcić swe życie polityczne, a zatem i narodowe. Taki jest pierwszy i główny punkt misji madziarskiej; lecz ażeby madziarzy mogli przywieść ją do skutku, potrzebne im są Węgry potężne, uważać zaś je będą za potężne wówczas, gdy inne ludy ulegną ich komendzie centralnej. Niech tylko Europa dopomoże im przez swe potakiwanie; pod tym warunkiem madziarzy gotowi są bronić jej od „barbarzyństwa północnego!" (sic!) Ztąd wypływa naturalnie, że madziarzy i ludy niemadziarskie w Węgrzech, nie mogą mieć wspólnej misji, a przynajmniej nie mają tej, którą głoszą madziarzy. Żywioł słowiański w Węgrzech i na południu Europy pała miłością dla niepodległości i wolności narodowej; o tem madziarzy mogli już przekonać się w ciągu walki, która rozpoczęła się w Węgrzech trzydzieści lat temu, daleko zaś wcześniej w Turcji, i która trwa dotąd." *Nowi Pozor* mówi w końcu: „Węgry, wbrew woli ludów niemadziarskich, nie mogą mieć żadnej misji, inaczej bowiem staną się tem, czem były przez długi czas, t. j. igraszką i sługą obcej polityki."

*(Delegacje.—Sejm chorwacki.—Zgromadzenie ludowe). *Wiedeń, 17 listopada.* Wczoraj otwarte zostały w Peszcie posiedzenia obu delegacji, przyczem nie obeszło się bez mów ze strony tak prezydujących w tych zgromadzeniach, jak również ministra, który takowe otworzył. Nie miłe wrażenie wywarło tu przemówienie p. Somssich'a, prezesa delegacji węgierskiej, mówca ten bowiem, po którym spodziewać się raczej należało obrony instytucji delegacji, oświadczył przeciwnie, że stanowią one jedynie środek zaradczy, którego ukształtowanie musi uledz z biegiem czasu licznym ulepszeniom. Ponieważ wszelki krok po za obrębem delegacji, prowadzi niezbędnie do unji osobistej, p. Somssich zaś nie uchodził dotąd za stronnika tej ostatniej formy, przeto przypuszczać należy, że idąc za nowem hasłem, wypowiada wojnę delegacjom, który to krok zwiększa jeszcze niezadowolenie, jakie panuje w Wiedniu z tego powodu, że losy monarchji rozstrzygają się obecnie w Wiedniu, podczas gdy dawna stolica państwa skazaną jest na odgrywanie roli widza nieczynnego. Szefy atoli rządowe nie ustąpią w oświadczeniu p. Somssich'a ducha tak pessimistowskiego, lecz żywią raczej przekonanie, że prezes delegacji węgierskiej chciał jedynie, ze względu na przyszłe wybory, dać do zrozumienia, że i stronnictwo Deaka nie zaniechało jeszcze walki na korzyść większej jeszcze niezawisłości Węgier. Takie zapatrywanie się ma bezsprzecznie za sobą słuszność, odpowiada ono bowiem między innemi poglądom pism węgierskich na rozstrzygniętą kwestję tytułu, w którem to rozważaniu, tak dzienniki deakistowskie, jak również organa opozycji, chcą upatrywać, stosownie do swego sposobu pojmowania rzeczy, zwycięztwo jednej przez oba stronnictwa, a zatem wzmocnienie ich stanowiska podczas przyszłych wyborów. Każde z tych stronnictw usiłuje ciągnąć z każdego wydarzenia jak największe korzyści, dla zwiększenia swej popularności.—Całkiem zadowolnieni są w chwili obecnej sami tylko chorwaci, których sejm został wczoraj znowu otwarty, i którzy powitali z wielkim zapałem odczytany na pierwszem posiedzeniu reskrypt królewski w przedmiocie kwestji miasta Rjeki (Fiume). Wydaje się to tem dziwniejszem, że reskrypt ten nie przyznaje bynajmniej miasta pomienionego chorwatom, lecz rozkazuje jedynie, ażeby delegacja, złożona z deputowanych sejmu węgierskiego, sejmu chorwackiego i miasta Rjeki, naradziła się jeszcze raz co do położenia państwowo-prawnego tego ostatniego miasta. Jeżeli uchwały tej delegacji, do której sejm chorwacki wybrał natychmiast swych członków, nie odpowiedzą życzeniom chorwatów, w takim razie wczorajszy zapał tych ostatnich zamieni się bez wątpienia w rozczarowanie.—Wczoraj rozwiązane tu zostało z rozkazu władzy wielkie zgromadzenie ludowe demokratyczne, albowiem postawione na niem zostały tak gwałtowne wnioski przeciw nowemu prawu o organizacji armji, na jakie nie poważyła się nawet opozycja izby deputowanych w chwilach najzawziętszych rozpraw w tym przedmiocie. Dzienniki znajdują, że takie postąpienie ze strony policji jest usprawiedliwione, i mają nawet za złe to, że dopuszczono mówców do postanowienia tych wniosków. (*Nordd. A. Z.*)

*(Delegacje). *Peszt, 18 listopada.* Sekcja wyznaczona do budżetu wojny wybrała na przewodniczącego hr. Gablenza a na referenta dla etatu marynarki Vidulicha. Sekcja postanowiła wziąć natychmiast pod rozwagę etat wojskowy. Rechbauer wniósł o ogólne skreślenie z sumy budżetu ministerstwa wojny. Sekcja postanowiła potem dla zasięgnięcia wiadomości o stanie finansów austrjackich zaprosić do Peszta ministra finansów dra Brestel. — *Pester Cor.* pisze: Podkomitet wydziału budżetowego wyznaczony do roztrząśnięcia budżetu wojny, zaprosił telegrafem ministra finansów dra Bresla dla zasięgnięcia od niego objaśnień co do sumy, jaką postawić może w budżecie wojskowym. Minister wojny nie chce ogólnego skreślenia, ale pragnie uznać, jaka suma przypadnie na każdą rubrykę. Przeważna większość jednak wydziału, oświadcza się dla braku czasu za ogólnem określeniem. — *Pester Lloyd* donosi: Delegacja węgierska nie uchwali w żadnym razie wyższego budżetu wojskowego nad przeszłoroczny.—Do komisji w sprawie Fiume wybrani zostaną Deak, Ghiczy i Czengery. (*Cor. B.*)

Prusy i Niemcy.

*(Sejm pruski). Narodowcy liberalni i postępowcy porozumieli się z sobą na ostatniem posiedzeniu izby względem żądania przyrzeczonych reform liberalnych, które jeszcze odłożone zostały do przyszłości. Sądzą w Berlinie, że tak jak inni członkowie izby, oświadczą się także konserwatyści za wnioskiem co do wolności trybuny, i że ztąd utworzy się większość. Minister skarbu miał dość uciążliwą pracę przez cały tydzień. Nie łatwem było zadaniem zawiadomić kraj, którego finanse były zawsze w stanie kwitnącym, że budżet jego popadł w deficyt, żądać pomocy dla zapełnienia niedoboru i kazać w tym celu tworzyć nowe podatki. Minister von der Heydt przedstawił stan ten z całą otwartością. Opozycja wzburzyła się utrzymując, że siedliskiem złego jest powiększenie ciężarów wojskowych i t. d. Czy jednak rząd pruski zmniejszy choć o jednego żołnierza swoją armję? Czy zniesie choć jedną baterję z swoich fortyfikacji? O tem wątpić należy. Zwrócić nawet potrzeba uwagę na to, że pomimo skarg wywoływanych wydatkami na armję, nie przestają w Prusach powiększać albo przebudowywać wszystkie gmachy wojskowe. Zaledwie ukończony został skład artylerji w Spandau, kiedy już zajmują się reorganizacją na podstawach jak najobszerniejszych składu artyleryjskiego w Deutz (pod Kolonją). Na 1 maja otwartą zostanie w Anklam nowa szkoła wojskowa, która dostarczać będzie oficerów do dwóch pierwszych korpusów armji; główny sztab został wreszcie zupełnie zorganizowany i liczy obecnie przeszło dwustu oficerów. Z takiemi środkami i przygotowaniami wojskowemi, Prusy popaść muszą w deficyt. (*La Fr.*)

Francja.

*(Zjazd gości). Donoszą z Calais do *Ajencji Havas*, że książę i księżna Walji spodziewani są w dniu 19 ym b. m. w tym porcie, i że udać się mają natychmiast do Compiègne. Książę i księżna pruscy mają także przyjechać za dni kilka przez Calais i udać się do Compiègne. (*La Fr.*)

Włochy i Rzym.

*(Minister marynarki.—Usposobienie dworu rzymskiego). Telegram prywatny z Florencji doniósł o dymisji p. Ribottego, włoskiego ministra marynarki. Minister ten, jednocześnie z podaniem się do dymisji, zaproponował przeniesić do służby nieczynnej kilku wyższych oficerów marynarki, między innymi kontr-admirałów Serra, Viry, Tholosan, Anguierola i Wright. Król Wiktor Emanuel przyjął tak dymisję ministra, jak i jego propozycję.—Nadeszła z Włoch wiadomość daleko ważniejsza od powyższej, donosząca mianowicie o nakłanianiu się dworu rzymskiego do zgadzania się na fakta dokonane we Włoszech, tak samo jak zgadza się na takież fakta w Hiszpanji. Okazuje się to z ogłoszonego obecnie dekretu, znoszącego opłaty celne dodatkowe od towarów przywożonych z niektórych krajów. Z dekretu tego korzystać będą same tylko Włochy, o czem wiedzą bezwątpienia w Rzymie. (*Nord*).

Anglja.

* (Mowa lorda Stanley). Mówiono, że prasa angielska, stara się narzucić półurzędowym dziennikom paryzkim swoje ocenienie mowy lorda Stanley'a; większa część jednak dzienników angielskich nie zastanawiała się nawet nad oświadczeniami tego ministra, wypowiedzianemi do wyborców w Kings-Lynn. *Daily News* zdziwiony jest nawet przypisywaną tej mowie, przedewszystkiem we Francji, donioslością. „Mowa lorda Stanleya, powiada on, wywarła jak się zdaje jeszcze większe wrażenie za granicą, niż mowa p. Disraelego." Potem przytacza krótką osnowę komentarzy dzienników francuzkich, nie dodając do nich z swojej strony żadnych uwag. *Morning Fost* zastanawia się nad tem cokolwiek obszerniej; we wstępnym artykule rozbiera on mowę ministra spraw zagranicznych, i w następujących wyrazach ocenia ustęp odnoszący się do stosunków zewnętrznych: „W istocie część ta mowy lorda Stanley'a usprawiedliwia i potwierdza całkiem poczynione przez nas uwagi nad dziwną propozycją p. Disraelego. Lord Stanley zboczył cokolwiek z drogi, mówiąc o doprowadzeniu wkrótce do skutku zjednoczenia Niemiec. Nic tak nie potrafi dotknąć jak to drażliwości francuzów, i jeżeli możemy zgodzić się ze zdaniem wyrażonem przez lorda Stanley, to całkiem inaczej rzecz się ma, kiedy je wypowiada przed zgromadzeniem wyborczem minister spraw zagranicznych. Nie możemy pojąć, jak minister tak rozsądny i tak dobrze zwykle poinformowany, mógł mówić, jak on to uczynił, o mniemanych niebezpieczeństwach wewnętrznych zagrażających cesarstwu ottomańskiemu. Lord Stanley popełnił błąd, opisując Turcję jak dom szarpany współzawodnictwem wewnętrznem. Co więcej, pod względem w ogólności polityki zewnętrznej naszego kraju, utrzymywał on, że naszą regułą powinno być okazywanie uprzejmości względem wszystkich narodów, i nie zawieranie o ile można z żadnym kłopotliwego przymierza." Jesteśmy przekonani, że każdy rząd będzie musiał podobnej trzymać się polityki, i spodziewamy się, że zrobionem to będzie z tem przekonaniem i dyskrecją jakie rozwinięte zostały w ogóle przez lorda Stanley'a. *(Nord).*

* (Wybory do parlamentu). Przekonanie powszechne, że nowy parlament angielski różnić się będzie pod wszystkiemi względami od parlamentu, który został obecnie rozwiązany, nie zdaje się potwierdzać. Okazuje się zwłaszcza, że przedwczesnem było twierdzenie, iż na skutek bill reformy, ściśle zwarta falanga robotników wejdzie do izby gmin. Z przeglądu porównawczego list kandydatów okazuje się raczej, że dotąd dwóch tylko kandydatów ze stanu robotniczego zdołało stanąć do ściślejszych wyborów, podczas gdy reprezentanci znakomitszych rodzin szlacheckich zgłaszają się tłumnie do szranek wyborczych, tak samo jak to dawniej bywało. Gubernator Irlandji, książę Abercorn, posłał do uczestniczenia w wyborach swego brata i trzech swych synów, jako przedstawicieli rodziny Hamiltonów. Książę Devonshire reprezentowany jest w takiż sam sposób. Lord Derby postawił dwóch swoich synów, rodzina Wyndham ma tyleż swoich reprezentantów i potężny ród wigów Wentworth posłał w szranki wyborcze trzech swoich członków. Margr. Westminster reprezentowany jest przez dwóch synów i synowca, książę Baccleuch przez dwóch synów, niektóre zaś inne rodziny są mniej więcej licznie reprezentowane. W rozwiązanym obecnie parlamencie zasiadało 136 synów, braci i krewnych parów, nowa zaś izba gmin będzie mieć zapewne takiż sam skład; tak przynajmniej wnosić można ze stosunku wypływającego z listy kandydatów, która nie ulega przy wyborach wielkim zmianom. Wybory na prowincji nie odbyły się w takim porządku, jak w stolicy; przeciwnie, w wielu punktach spokojność została naruszoną. W Bolton przyszło do bójki pomiędzy irlandczykami i an glikami, co spowodowało wdanie się wojska. W Bristolu, motłoch należący do obu stronnictw napadł na kilka domów i zniszczył mienia prywatnego za 15,000 fnt. sterll. Bank prowincjonalny, który był także zagrożony, został ocalony. Przy tych wypadkach, znaczna liczba osób odniosła rany. W Belfast kilka osób zostało także pokaleczonych, zelżono sędziego i zburzono gmach sądowy. W Newport (w hrabstwie Monmouth) zaszła także bójka uliczna. Wojsko wystąpiło przeciw motłochowi, przyczem, jak powiadają, jeden człowiek został zabity i kilka osób odniosło niebezpieczne rany. *(Nordd. A. Z.)*

Afryka.

* (Wypadki w Tunisie). O ostatnich wypadkach na dworze beja tunetańskiego, *Patrie* donosi co następuje: Największy faworyt beja, jenerał Alala ben Frija, który był zarazem jego balwierzem i intendentem jeneralnym, popadł w niełaskę. Alala ben Frija był ukrytym nieprzyjacielem khasnadara (prezesa ministrów). Ten ostatni położył koniec walce w ten sposób, że oskarżył go wyraźnie o przywłaszczenie sobie pieniędzy beja. Oskarżenie to było ze wszech miar uzasadnione. Żaden liwerant nie był zapłacony, księżniczkom zaś, które użalały się na to, zbywało na wszystkiem. Alala ben Frija siedzi obecnie w więzieniu w Bardo. Dobra jego zostały zasekwestrowane i usunięto go od obowiązków. Wydarzenie to wywołało w Tunisie wielką radość, lecz nie zadowolniło jeszcze wszystkich, abowiem powszechnem jest życzenie, ażeby bej ponsuwał inne jeszcze osobistości, których nadużycia pod względem szafunku grosza publicznego spowodowały ruinę rejencji.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 9 (21) Listopada.

Kalendarz.

W niedzielę, 10 (22) listopada, — św. Cecylji pan. męcz.—Słońce wsch. o godz. 7 min. 34; zach. o godz. 3 min. 58.

W poniedziałek, 11 (23) listopada, — św. Klemensa pap.—Słońce wsch. o godz. 7 min. 36; zach. o godz. 3 min. 57.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 6.

Widowiska.

TEATR WIELKI. — *Dziś*, w sobotę, komedja w 4 aktach, **Nasi najserdeczniejsi**.— Osoby: Lucjan Caussade—p. *Rychter*; Cecylja, jego żona—pani *Modrzejewska;* Emilja, pasierbica Cecylji— pani *Ostrowska;* Doktór Tholosan— p *Królikowski;* Maurycy de Théronan—p. *Swieszewski;* Marecat—p. *Chomiński;* Eugenjusz, jego syn — panna *Urbanowicz;* Pan Vignieux— p. *Sawicki;* Pani Vignieux — pani *Sawicka;* Abdalah— p. *Grzywiński;* Lancelot—p. *Schober;* De la Richandière — p. *Dobrowolski;* Rózia, służąca Cecylji—panna *Gilska;* Jan lokaj—p. *Adler;* Ogrodnik—p. *Jejde.* — *Jutro*, w niedzielę, na uczczenie pamięci zmarłego kompozytora Rossiniego, opera **Cyrulik Sewilski; Stabat Mater, Apoteoza**.— *Wczoraj*, w piątek, dawano komedję **Nasi najserdeczniejsi**, było osób 1043.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Jutro*, w niedzielę, obrazek **Przed śniadaniem**; komedje **On będzie moim, Małe nieprzyjemności życia ludzkiego.**

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Jutro*, w niedzielę, **Koncert orkiestry** pod dyrekcją pp. Lewandowskiego i Kuhego.—Program: Polonez uroczysty, Lewandowskiego; Uwertura „Ruy Blas", Mendelsohna Bartholdy; „Głos wieży", (solo na waltorni wykona p. Weck), Kellerbela; „Artot", polka (nowa), Lewandowskiego; Marsz z op. „Prorok", Meyerbeera; Allegro z koncertu (B-dur), (wykona na k'arne te p. Sobolewski), Kurpińskiego; Potpourri z op. „Marta", Flotowa; „Wiesław", mazur Lewandowskiego; „Im Wiener Wald", walc Strausa; „Pan Chorąży" polonez z opery „Hrabina", wykona na wiolonczeli p. Moniuszko (syn), Moniuszki; Uwertura z op. „Wilhelm Tell", Rossiniego; Galop, Adama Kirszfelda. — Początek o godzinie 4-ej po południu.—Cena wejścia kop. 20.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim).— *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW I STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dzymańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

ORFEUM (przy ulicy Miodowej w domu Lessera).— *Dziś i codziennie*, **sztuki magiczne i obrazy optyczno-fizyczne** p. *Lessera*.— Co trzeci dzień nowy program.— Początek o godzinie 7½ wieczorem.

PRADO (zakład gastronomiczno-spacerowy za rogatkami Wolskiemi, dawniej Ohma). — *W każdą niedzielę i święto*, **Koncert**. —Początek o godzinie 4½. — Cena wejścia kop. 20.

* Wyjechał z Warszawy kamerjunkier dworu Jego Cesarskiej Mości, książę *Jablonowski*, do Dubna.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 269, wyjechało osób 409; — koleją żel. warsz.-petersb. przyjechało osób 168, wyjechało osób 186; — koleją żelazną warsz.-teresp. przyjechało osób 98, wyjechało osób 108; — statkami parowemi przyjechało osób —, wyjechało osób —;— w ogóle przyjechało osób 527, w tej liczbie z zagranicy 40, wyjechało osób 384, w tej liczbie za granicę 31.

Dnia 8 (20) b. m. i roku, chorych w 8 miu cywilnych szpitalach: przybyło 79, wyzdrowiało 84, umarło 10, pozostało 2144 (mężczyzn 988, kobiet 1156), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 224, kobiet 198.

* W dniu 8 (20) bież. mies. i roku, **urodziło się**: *chrześcjan*: płci mężkiej 10, płci żeńskiej 10; *starozakonnych*: płci mężkiej 4, płci żeńskiej 4; razem 28,— **zawarło śluby małżeńskie**: par: *chrześcjan*: 5,— *starozakonnych*: —;— **zmarło**: *chrześcjan*: płci mężkiej 9, płci żeńskiej 10; *starozakonnych*: płci mężkiej 2, płci żeńskiej 2, razem 24.

Ceny targowe.

dnia 8 (20) Listopada 1868 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert		Korzec od — do			
	rsr.	kop.	ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	10	40	5	75	6	50
Żyto	8	88	5	40	5	55
Jęczmień	—	—	—	—	—	—
Owies	5	4	2	92	3	15
Groch polny	9	60	4	80	6	—
Kartofle	2	16	1	—	1	35

Pud siana od kop. 35 — 40 Pud słomy od kop. 22 — 25.

Dowozy: Pszenicy 149; Żyta 343; Jęczmienia —; Owsa 457 czetwerti.

Wiadro okowity od rs. 3 kop. 17 do rs. 3 kop 22½.

Garniec „ od rs. 1 kop. 6 do rs. 1 kop. 7½.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 9 (21) Listopada 1868 r.

		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
MONETY.					
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal		—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu)					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę		—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kupnem		—	—	—	—
„ „ bez kuponu		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1éj za rs. 100		84	10	83	78
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)		80	10	79	78
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego		99	50	99	—
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		68	50	68	17
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs		—	—	—	—
5 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		—	—	—	—
6 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100		—	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	100	75
„ Sierpniowe za rs. 100		—	—	100	83
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100		137	67	137	31
„ „ „ 1866 „ 100		133	50	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125		—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2000 za rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.- Wied, za sztukę		—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. War. W. po frank 500 za szt.		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100		66	—	65	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drgi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100		95	—	94	—
Obligacie Kolei Żel-War, Terespol		91	—	90	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		85	10	84	—
WEXLE.					
Berlin 100 Tal.	2 m.	107	70	107	4½
„ „ „	k. t.	107	47½	107	25
Wrocław „	2 m.				
Gdańsk „	2 m.	107	47½	107	25
Hamburg 300 B. Mk.	3 m.				
Londyn 1 Ft. St.	3 m.	7	33	—	—
Paryż 300 Frank.	3 m.	97	45	—	—
Wiedeń 150 Zł. W. A	2 m.	93	60	—	—
Petersburg 100 Rsr.	1 m.	99	33	99	13
„ „ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa „ „	1 m.	—	—	—	—
„ „ „	k. t.				

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. 1 k. 65⁴/₈.
* „ „ od Listów Likwidacyjnych rs. 1 k. 90.

KURSA TELEGRAFICZNE.

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

Petersburg dnia 8 (20) Listopada 1868 r.

	za r. sr.
Weksle na Londyn 3 mies	33 33¹/₁₆
„ Hamburg „	29³/₄
„ Amsterdam „	1¹⁄₄ [illegible]
„ Paryż	345¹/₄
„ Berlin 15 dni za 100 Rs	—
5-ta Pożyczka Stieglitza	—
6-ta „ „	—
7-ma „ Rothschilda	
1-sza „ Premjowa z r. 1864	136³/₄
2-ga „ „ z r. 1866	13 [illegible]
5% Bilety Bankowe	87¹/₄
Akcje w-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs	119
Obligacje „ „ „ „	
Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	95
6% Metaliki	95⁵/₈
4% „ Kupon z Lutego	—
„ „ z Sierpnia	—
Imperjały	602
Dyskonto	6%

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

z Berlina, d. 8 (20) Listopada 1868 roku

Z BERLINA	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego.		83¹/₂
Weksle na Warszawę.		83⁵/₈
„ Peterburg 3 tygodn.		92³/₄
„ „ 3 miesięczny		91⁵/₈
„ Londyn 3 „		—
„ Paryż 2 „		
„ Hamburg 2 „		
„ Wiedeń 2 „		86¹/₈
Listy Zastawne 4%		66¹/₂
Listy Likwidacyjne		56⁵/₈
Obligacje Skarbowe 4%		66⁷/₈
Koleje Rosyjskie		82¹/₄
Akcje Drogi Żel. Terespolskej		82¹/₄
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej		78
Akcje drogi Warszawsko-Wiedeńskiej		58³/₈
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej		61
Nowa pożyczka premjowa 1-em		118¹/₂
„ „ „ 2-em		115
Żyto na targu „		55¹/₄
dto „ dostawę		55⁵/₈

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

N. D. *7386. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci:

1. Józefa Krasickiego, wierzyciela sumy rsr. 825 z procentem przez wniosek Nr. 76 w dziale IV wykazu nieruchomości Warszawskiej Nr. 1243 objawionej.

2. Abrama Jakóba Judaszko, wierzyciela sum w działach IV wykazów hypotecznych nieruchomości Warszawskich lokowanych, a mianowicie: *a.* z wniosku Nr. 14. sposobem ostrzeżenia rsr. 22 z procentem i kosztami, i rsr. 33 z procentem i kosztami na Nr. 2220 lit. *F*; *b.* sposobem ostrzeżenia rsr. 45 z procentem i krsztami z wniosku Nr. 35 na nieruchomości Nr. 2928.

3. Macieja Zalewskiego, wierzyciela sumy rsr. 450 na hypotece nieruchomości Nr. 48 na Pradze pod Warszawą pod Nr. 2 w dziale IV wykazu lokowanaj, oraz współwierzyciela sumy rsr. 900 przez zastrzeżenie z aktu Nr. 8 i ostrzeżenia przez zastrzeżenie z wniosku Nr. 9 w dziale IV wykazu hypotecznego osady Wola Nr 3 z Okręgu Warszawskiego zabezpieczonych.

4. Anieli Grabskiej, wierzycielki sumy rs. 450 na dobrach Osendowice lit. *A.* pod Nr. 10*c.* i na dobrach Janice z Okręgu Łęczyckiego pod Nr. 8*c.* w działach IV wykazów hypotecznych lokowanych.

Toczą się postępowania spadkowe, do regulacji których, wynaczam termin na dzień 31 Maja (12 Czerwca) 1869 r. w kancelarji hypotecznej.

Warszawa d. 9 (21) Listopada 1868 r.
Dziedzicki Adam.

N. D. *7359. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci: 1. Fryderyka Ebert, właściciela sumy rsr. 444 kop. 39½ z procentem i kosztami zabezpieczonej w dziale IV wykazu hypotecznego, mianowicie na dobrach Dobre z Okręgu Radziejowskiego pod Nr. 5, na dobrach Szczebletowo z tegoż Okręgu pod Nr. 16, a na dobrach Zbijewko z Okręgu Kowalskiego pod Nr. 15. 2. Francjszki Morzkowskiej i Tomasza Morzkowskiego, właścicieli sum na dobrach Odechów i Potrzasków w Powiecie Łęczyckim położonych, lokowanych, a obecnie z powodu spłacenia takowych pożyczkami Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, w depozycie tegoż Towarzystwa znajdujących się, mianowicie Franciszki Morzkowskiej, właścicielki rsr. 1,183 kop. 50, rsr. 554 kop. 38, rsr. 255 kop. 89 i rsr. 369 kop. 18½, a Tomasza Morzkowskiego właściciela rsr. 286, otworzyły się spadki, do regulacji których, wyznaczam termin na dzień 15 (27) Lutego 1869 r. w Kancelarji Hypotecznej w Warszawie.

Hipolit Truszkowski.

N. D. *5178. Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Łomży.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że z powodu śmierci:

a) Teodora Górskiego współwłaściciela dóbr Targon'e Witty A.

b) Walentego Łuniewskiego, wierzyciela sumy złp. 1,000 w dziale IV pod Nr. 2 i Marjanny oraz Józefy Łuniewskich wierzycielek sumy złp. 1,500 pod Nr. 1 działu IV, na dobrach Łuniewo Wielkie zapisanych.

c) Stanisława Andrackiego wierzyciela sumy złp. 2,700 pod Nr. 7 i rsr. 1,095 pod Nr. 10, w dziale IV na dobrach Chmiele, zapisanych.

d) Eleonory z Bogumiłów Tyszczynej, wierzycielki sumy rs. 75 w dziale IV, pod Nr. 1 i Rozalji z Sokołowskich Rutkowskiej, wierzycielki sumy rs. 90, w dziale IV pod Nr. 2 na dobrach Rogale Wielkie B, zabezpieczonych.

e) Anieli Łaskiej, właścicielki dóbr Brzeźno i wierzycielki sum rs. 900 pod Nr 8 i rs. 7,500 pod Nr. 12*a* na dobrach Kucze Wielkie oraz rs. 3,000 pod Nr. 5*a* w Zlewkac i rs. 7,500 pod Nr. 10*a* działu IV, na dobrch Kubra A. zapisanych.

f) Mateusza Czartoryjskiego, właściciela dóbr Łuby Kurki Stare.

g) Jana Podbielskiego, wierzyciela sum rs. 4,500 w dziale IV pod Nr. 17, na dobrach Janczewie i rs. 1,800 w dziale IV pod Nr. 22 na dobrach Stawiski.

h) Wawrzeńca Przezdzieckiego, wierzyciela sumy rs. 831 kop. 50, w dziale IV pod Nr. 12 na dobrach Kulesze Rokitnica.

i) Marjanny z Bykowskich Kisielnickiej, wierzycielki sumy rs. 10,059 w dziale IV, pod Nr. 13, na dobrach Kisielnicy.

k) Tomasza Porowskiego, właściciela dóbr Porośl Głuchy A, i Pawła Posowskiego, właściciela dóbr Porośl Głuchy lit. B. oraz wierzyciela sumy złp. 4,300 w dziale IV pod Nr. 1, na dobrach Porośl Głuch A, zapisanej.

l) Izabelli z Łasaniewskich Zalewskiej współwłaścicielki dóbr Kalinowo A, i współwłaścicielki sumy rs. 450 pod Nr. 20 działu IV w zlewkach, oraz właścicielki praw pod tymże Numerem i na tychże dobrach zapisanych.

ł) Mikołaja Tyszki, właściciela sum rs. 174 i rs. 30 w dziale IV pod Nr. 8; i bi w zlewkach, oraz rs 6 i rs. 18 kop. 45 pod Nr. 9, działu IV, na dobrach Karwowo A, Wyssa A, ubezpieczonych.

m) Emilji z Łuniewskich Kłoskowskiej i Wincentego Kłoskowskiego, współwłaścicieli dóbr Wiszniowek.

n) Antoniego i Stanisława Barżykowskich, właścicieli praw w dziale IV, w zlewskach do N-ru 5, 6, 7, 8, 9, 10 i 11 i pod Nr. 16, na brach Regienica Wielka zapisanych.

o) Damazego Krajewskiego, wierzyciela mi rs. 1,500 pod Nr. 25, na dobrach Zamb z yce Króle A, i rs. 1,050 pod Nr. 10, n dobrach Wądołki Borowe działu IV, ulokowanych.

Odkryte są postępowania spadkowe, do zamknięcia których termin na dzień 7 (19) Lutego 1869 r. przed podpisanym Pisarzem oznaczony został.

Łomża d. 28 Lipca (9 Sierpnia 1868 r.
A. Dunin

LICYTACJE
I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 7307. *Варшавское Губернское Правленіе.*

Симъ объявляется, что 11 (23) сего Ноября въ 12 часовъ утра, будутъ производиться въ Варшавскомъ Губернскомъ Правленіи на поставку продовольстія для двухъ тюремъ въ Варшавѣ, Полицейскаго ареста при Варшавскомъ Магистратѣ и детенціоннаго при Губернскомъ Правленіи въ теченіи одного года, считая съ 1 (13) Января 1869 г. по такоежъ число 1870 года публичные торги посредствомъ запечатанныхъ декларацій съ гласною по распечатаніи оныхъ изустною переторжкою, съ пониженіемъ, каковые предположено начать отъ 12 копѣекъ сер. за дневную порцію улучшенной пищи арестанта соглас о тарифу утвержденному б. Совѣтомъ Управленія Царства 24 Мая 1866 г. а 15 к. с за одного изъ конскриптовъ доставляемыхъ не во время набора, а въ обыкновенное время въ детенціонный арестъ. Желающіи принять на себя эту поставку обязанъ къ назначенному для торговъ сроку представить, или прислать на руки Варшавскаго Губернатора запечатанное объявленіе, составленное по прилагаемой у сего формѣ, съ поясненіемъ въ таковомъ цифрами и прописью цѣнъ, по коимъ принимаетъ на себя поставку.

Къ помянутому объявленію должно быть приложено гильдейское свидѣтельство 1-й гильдіи, или декларація, что въ случаѣ принятія подряда, обязывается съ 1 (13) Января 1869 г. пріобрѣсть гильдейское свидѣтельство, въ обезпеченіе же исполенія каковаго обязательства представляетъ сверхъ залога, наличныя деньги 265 р. с. подлежащія ко взносу въ казну за свидѣтельство 1-й гилдіи. Подавшіе объявленія обязаны представить въ Губернскомъ Правленіи при торгахъ въ залогъ монетою, кредитными билелати, или Государственными Кредитными бумагами, принимаемыми въ залоги при казенныхъ подрядахъ, сими последними, считая по курсу 2,340 р. с. Окончательный срокъ для подачи объявленіи назначается до 12 часовъ утра того дня, въ который назначены торги. По распечатаніи представленныхъ къ сроку для торговъ объявленіи, произведена будетъ между подавшими объявленія соискателями гласная переторжка (in minus) отъ самыхъ выгоднѣйшихъ, предложенныхъ для казны цѣнъ, а потому подавшій объявленіе долженъ лично, или посредствомъ упономоченнаго законнымъ порядкомъ повѣреннаго, явиться къ сроку назначенному для торговъ и до производства таковыхъ, подписать торговыя условія, въ доказательство знанія оныхъ.

Тотъ, кто не представитъ къ назначенному сроку запечатаннаго объявленія, не будетъ допущенъ къ гласной переторжкѣ.

Объявленія поданныя, или присланныя послѣ истеченія назначеннаго срока, или не по формѣ, или безъ соблюденія порядка, указаннаго 17 стат. Правилъ 16 (28) Мая 1833 г. или съ подчистками и поправками, писанныя цифрами безъ прописи, или заключающія въ себѣ предложенія, противныя торговымъ условіямъ, наконецъ представленныя безъ гильдейскаго свидѣтельства 1-й гильдіи, или безъ деклараціи, что обязывается съ 1 (13) Января 1869 г. пріобрѣсть гильдейское свидѣтельство и безъ наличныхъ для сей надобности денегъ 265 р. сер. равно безъ залога, не будутъ приняты и какъ незаконныя будтъ отвергнуты.

Наконецъ объявляется, что условія поставки будутъ предъявляемы желающимъ ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней въ присутственное время въ пріемномъ залѣ Губернскаго Правленія.

Г. Варшава, 2 Ноября 1868 года.
Вице-Губернаторъ, Даниловъ.
Совѣтникъ, Пухальскій.
Старшій Дѣлопроизводитель, Яновскій.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Варшавскаго Губернскаго Правленія отъ . . . . сего Ноября опубликованнаго въ газетахъ, симъ объявляю, что принимаю на себя годичную, начиная съ 1 (13) Января 1869 г. по тоже число 1870 года, поставку продовольствія для двухъ тюремъ въ городѣ Варшавѣ, Полицейскаго Ареста при Варшавскомъ Магистратѣ и детенціоннаго при Губернскомъ Правленіи по слѣдующимъ цѣнамъ:

За дневную улучшенной пищи арестанта согласно тарифу утвержденному б. Совѣтомъ Управленія Царства 24 Мая 1866 года . . . коп. сереб. прописью

за одного изъ конскриптовъ доставляемыхъ не во время набора, а въ обыкновенное время въ детенціонный арестъ коп. сер. прописью.

подвергаясь всѣмъ обязанностіямъ, поясненнымъ въ торговыхъ условіяхъ, которыя мнѣ въ точности извѣстны.

Залогъ въ . . . . руб. сер. прописью, равно декларацію, что въ случаѣ принятія подряда, обязываюсь съ 1 (13) Января 1869 г. пріобрѣсть гильдейское свидѣтельство 1-й гильдіи и подлежащія ко взносу въ казну 265 руб. сер. прописью, наличными деньгами за означенное свидѣтельство, при сем прилагаю.

Залогъ, въ случаѣ отступленія отъ торговъ, сам получу обратно.

N. D 7413. *Начальникъ Радѣевскаго Уѣзда.*

На основаніи предписанія Варшавскаго Губернскаго Правленія отъ 31 Августа и 3 Октября с. г. за N. 5445 и 6511 основанныхъ на предложеніи Финансоваго въ Царствѣ Польскомъ Управленія отъ 14 (26) Сентября с. г. за N. 31499, поставляю во всеобщее свѣдѣніе, что во второмъ срокѣ 15 (27) сего Ноября въ 3 часа вечеромъ въ городѣ Радѣевѣ въ Уѣздномъ Управленіи, будутъ производиться торги посредствомъ запечатанныхъ заявленій написанныхъ на гербовой бумагѣ сообразно ниже приложенной формѣ, на отдачу въ аренду права продажи питей съ 20 Августа (1 Сентября) с. г. по 1 (13) Января 1870 г.

Упомянутые торги на основаніи предписанія Варшавскаго Губернскаго Правленія отъ 14 (26) Апрѣля 1867 г. за N. 2456, начнутся отъ уменьшенной о ¼ часть опредѣленной суммы въ слѣдующихъ имѣніяхъ съ принадлежащими къ нимъ мѣстностями а именно:

1. Въ Любанской гминѣ, въ имѣніи Устронѣ, съ мѣстностями колонія Устронѣ, Бодзѣ и Сарновка отъ суммы 136 р. 50 коп.

2. Къ Сендзивской гминѣ, въ имѣніи Бодзаново съ мѣстностями Адольфинъ и Лятково, отъ суммы 154 р. 50 к.

3. Въ Страшевской гминѣ, въ имѣніи Конецкъ съ мѣстностями Голендры Конецкъ, Бѣсекержъ, Млынекъ, Опѣлявка, Помяны, Винцентово, Запустекъ и Зѣленецъ отъ суммы 311 р. 25 к.

Желающій торговатся долженъ представить въ казенномъ или городскомъ казначействѣ, временный залогъ соотвѣтственный ¼ части суммы съ которой торги начнутся.

Прочія условія могутъ быть предъявлены въ Уѣздномъ Управленіи.

Г. Радѣевъ, 4 Ноября 1868 года.
За Начальника Радѣевскаго Уѣзда,
Помощникъ, Титулярный Совѣтникъ,
Служевскій.
Дѣлопроизводитель, Треспе.

Wzór do deklaracji.

Ja niżej podpisany NN. zamieszkały w N. Powiecie N. (jeśli we wsi) w gminie N. składam niniejszą deklaracją, że w skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Radiejewskiego z dnia N. zamieszczonego w Dzienniku Warszawskim N., pragnę zadzierżawić propinacją w dobrach N. składających się z nomenklatur N. w gminie N., a to na czas od dnia 20 Sierpnia (1 Września) r. b. do dnia 1 (13) Stycznia 1870 r. poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętych.

Za pomienioną propinacją obowiązuję się płacić rocznie rs. N. kop. N. (wypisać wyraźnie cyfrą i literami) i takowe w terminach właściwych z góry uiszczać.

Na pewność dotrzymania warunków złożyłem w Kasie N. vadium wyrównywające ¼ część sumy przezemnie postąpionej (wypisać ilość liczbą i literami) na co jako dowód dołączam kwit jej, który sam odbiorę, lub też proszę nadesłać mi takowy pocztą przez ostatnią stację w N.

Pisałem w N. dnia miesiąca 1868 r.
(podpisać imie i nazwisko czytelnie).

Na wierzchu zaś zaadresować: „do Naczelnika Powiatu Radiejdwskiego," a na uboczu „Deklalacja na dzierżawę propinacji w N."

N. D. 7413. *Naczelnik Powiatu Radiejewskiego.*

Na zasadzie reskryptu Rządu Gubernjalnego Warszawskiego z dnia 31 Sierpnia r. b. Nr. 5445 i 3 Października r. b. Nr. 6511 opierającego się na rozporządzeniu Zarzadu Finansowego w Królestwie Polskiem z dnia 14 (26) Sierpnia r. b. Nr. 31499, podaję do publicznej wiadomości, że w mieście Radiejewie w biurze Powiatowem w dniach poniżej wyrażonych od godziny 10 z rana, odbywać się będą w drugim terminie głośne in plus licytacje na wydzierżawienie propinacji na czas od dnia 20 Sierpnia (1 Września) r. b. do dnia 1 (13) Stycznia 1870 r.

Wzmiankowane licytacje w myśl rozporządzenia Rządu Gubernjalnego Warszawskiego z dnia 14 (16) Kwietnia r. z. Nr. 2456 rozpoczynać się będą od sumy o ¼ część znižonej od dotychczasowej w następujących majętnościach z przynależącymi do nich nomenklaturami, a mianowicie:

W dniu 11 (23) Listopada r. b.
z Gminy Bądkowo.
1. Kalinowiec od sumy rs 21.
2. Kałuszyn „ „ 13 k. 50.
3. Popielarze „ „ 6.
4. Liniarzewo „ „ 43 k. 50.
5. Wysocinek „ „ 25 „ 50.

Z gminy Boguszyce.
1. Boguszyce od sumy rs. 30.
2. Wierzbinek „ „ 37 k. 50.

Z gminy Bytoń.
1. Borowo od sumy rs 36.
2. Brylewo „ „ 35 k. 50.
3. Grodziska „ „ 3.
4. Połotowek „ „ 8.

Z gminy Czamanin.
1. Iłowo od sumy rsr. 12.
2. Miłachowo „ „ 45.
3. Panieno „ „ 73 k. 50.
4. Sierakowy „ „ 63.
5. Wola Jurkowa od sumy rsr. 42.

Dnia 12 (24) Listopada r. b.
Z gminy Lubanie.
1. Janowice od sumy rs. 75.
2. Józefowo „ „ 27.

Z gminy Osięciny.
1. Powałkowice od sumy rs. 22 k. 50.
2. Bełrzewo „ „ 81.
3. Bilno „ „ 8.
4. Kłonowek „ „ 8 k. 36.
5. Konary „ „ 22 „ 50.

Z gminy Piotrków.
1. Czołowo od sumy rs. 12.
2. Biskupice „ „ 21.
3. Broniewek „ „ 12.
4. Zagorzyce „ „ 36.

Dnia 13 (25) Listopada r. b.
Z gminy Ruszków.
1. Budzk Mały od sumy rs. 33.
2. Racięcki „ „ 90.
3. Słomkowo „ „ 16 k. 50.

Z gminy Sędzin.
1. Klonowo od sumy rs. 31 k. 50.
2. Konczały „ „ 21.
3. Michałowo „ „ 82 k. 50.
4. Skibin „ „ 16 „ 50.

Z gminy Straszewo.
1. Chronowola od sumy rs. 30.
2. Słomkowo „ „ 72.

Z gminy Wierzbie.
1. Orno Dolne od sumy rs. 12 k. 25.
2. Janowo „ „ 42

Dnia 15 (27) Listopada r. b.
Z gminy Wymysłowo.
1. Dębolęka od sumy rs. 19 k. 50.
2. Rogalin „ „ 12.
3. Tomisławice „ „ 33.
4. Witkowice „ „ 13 k. 50.
5. Wojcin „ „ 109 „ 50.

Przystępujący do licytacji, obowiązany jest złożyć vadium wyrównywające ¼ części sumy, od której licytacja rozpoczynać się ma.

Inne warunki w godzinach biurowych mogą być przejrzane w biurze Powiatowem.

Radiejew dnia 4 Listopada 1868 roku.
Z upoważnienia Naczelnika,
Pomocnik,
Radca Honorowy, Służewski.

N. D. *7383. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Marji z Szamowskich 1-o voto Szwejcer 2-o voto po Franciszku Olkowskim obywatelu pozostałej wdowy, z z własnych funduszów utrzymującej się, w dobrach Lutosławice, Powiecie Petrokowskim, Gubernji Warszawskiej zamieszkałej, oraz Kazimierza Szwejcer obywatela w dobrach Swiny Okręgu Brzezińskim, Gubernji Petrokowskiej mieszkającego, jako nabywcy praw sumy rs. 5,409 kop. 20 do ogólnej sumy

rs. 13,505 kop. 20, w której mieści się suma rs. 3,700 i rs 809 kop 20, od Marji Olkowskiej aktem cesji daty 19 (31) Stycznia 1867 roku przed Stanisławem Zawadzkim Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej, w Warszawie a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu dwóch sum jednej rs. 3,700 drugiej rs 809 kop 20, obudwóch z procentem 5% od dnia 1 Lipca 1865 r. i kosztów od Edwarda Zachert obywatela w dobrach Golice O-gu Zgierskim mieszkającego i Romana Fresevite, tudzież Konstantego Fresevite, Samuela Grünke i Gotliba Rümpel obywateli, właścicieli dóbr ziemskich Rąbin z przyległościami w O-gu Zgierskim Powiecie Łęczyckim położonych, tamże zamieszkałych protokółem Stanisława Skierkowskiego, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 24 Listopada (6 Grudnia) 1866 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

Rąbin, składające się z folwarku Rąbin, do którego należą trzy osady czyli kolonje i trzy karczmy: jedna we wsi Rąbinie, druga na Antoniewie, a trzecia na Piaskowej Górze, pod jurisdykcją Sądu Pokoju O-gu Zgierskiego w Powiecie Łęczyckim, Gubernji Warszawskiej gminie Rąbin, parafii Kazimierz położone, prawem własności do egzekwowanych dłużników Wilhelma Edwarda Zachert, Romana Konstantego braci Fressevite, Samuela Grünke i Gotliba Rümpel należące i w tychże posiadaniu zostające, poszukiwanemi wierzytelnościami hypotecznie obciążone, rozległości około włók 12, morgów 24 czyli dziesiatyn miary rosyjskiej 192 (z tych lasu prawie młodocianego około włók 4 zawierające.

Na gruncie powyższych dóbr są następujące zabudowania:

1. Dom parterowy z drzewa gontami kryty, dwa kominy murowane mający, pod domem tym są piwnice.

2. Dom z cegieł murowany niewykończony z kominem murowanym.

3. Dom z drzewa słomę poszyty, z kominem murowanym.

4. Dwa domy z drzewa słomą poszyte, z kominami murowanemi.

5. Szopa z drzewa słomą poszyta.

6. Stodoła z drzewa słomą poszyta.

7. Obora murowana słomą poszyta.

8. Piwnica balami cembrowana ziemią kryta.

9. Kloaka z drzewa gontami kryta.

10. Chlewy i kurniki z drzewa gontami kryte.

11. Dziedziniec niebrukowany i nie ogrodzony.

12. Wystawa z drzewa pod gontami po cegielni piec murowany zniszczony.

13. Karczma na Piaskowej Górze, gontami kryta, z kominem murowanym.

14. Obora z kamienia murowana, gontami kryta

W karczmie tej mieszka Robert Lenc karczmarz, szynkuje dworskie trunki, za to dwudziesty pierwszy garniec wódki, mieszkanie i 2 morgi gruntu dostaje.

15 Szopa z drzewa słomą poszyta.

16. Karczma w Rąbinie z drzewa z kominem murowanym.

W tej karczmie mieszka Szymoch Marcin karczmarz, szynkuje dworską wódkę, ma za to dwudziesty pierwszy garniec.

17. Kaczma w Antoniewie z drzewa gontami kryta, z kominem murowanym.

18. Zajazd przy tej czyli stajnia z drzewa, gontami kryta.

W karczmie tej mieszka szynkarz Józef Knobloch, ma za to dwudziesty pierwszy grosz, dwie morgi gruntu i mieszkanie.

Wszystkie powyżej opisane budowle należą wyłącznie do Wilhelma Edwarda Zachert.

19. Dom z drzewa gontami kryty z kominem murowanym, pod domem tym są piwnice murowane i w tym mieści się kancelarja Wójta gminy Rąbin.

20. Piwnica czyli sklep murowany, gontami kryty.

21. Stodoła z drzewa słomą poszyta.

22. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem.

23. Ogród owocowy i warzywny ogrodzony żerdziami, w którym jest drzew rodzajnych około sztuk 30, krzewów około sztuk 12.

24. Sadzawka niezarybiona.

Budowle od pozycji 19 do 25 włącznie stanowią własność i są w posiadaniu Gotliba Rümpel.

25. Dom drewniany gontami kryty 2 kominy murowane mający, pod którym jest dół na urzędzić się mianą piwnicę.

26. Stodoła z drzewa słomą poszyta i w tej jest sieczkarnia, do której zewnątrz jest urządzony kieżart drewniany.

27. Obórka z drzewa słomą poszyta.

28. Piec z cegieł murowany do pieczenia chleba.

29. Studnia drzewem cembrowan z żurawiem.

30. Chałupa stara z drzewa słome kryta, z kominem lepionym.

31. Stodoła z drzewa słomą poszyta.

32. Studnia drzewem cembrowana.

Budowle od pozycji 25 do 32 włącznie stanowią własność i są w posiadaniu braci Fressevite oraz Samuela Grünke

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Tedora Łąckiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie, pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I, złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Heljodorowi Janiszewskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju O-gu Zgierskiego w mieście Łodzi urzędującemu na ręce własne.

2. Janowi Abraham Wójtowi gminy Rąbin we wsi Rąbinie O-gu Zgierskim urzędującemu i zamieszkałemu na ręce własne.

Obudwom d. 27 Grudnia 1866 (8 Stycznia) 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr, w Warszawie dnia 21 Sierpnia (2 Września) 1867 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, dnia 23 Października (4 Listopada) 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 4 (16) Września 1867 r.
w zast. Podpisarz Trybunału,
Juljan Swierczewski.

Wywieszono na tablicy w Sali Ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 4 (16) Września 1868 r.
w z. Podisarz Trybunału,
Juljan Świerczewski.

Po odbyciu w dniach 23 Października (4 Listopada, 6 (18) Listopada i 20 Listopada (2 Grudnia) 1867 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr Rąbin z przyległościami, Trybunał Cywilny tutejszy wyrokiem daty 20 Listopada (2 Grudnia) 1867 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 4 (16) Stycznia 1868 r. godzinę 10 rano który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rs. 5,000, jako szacunku przez popierających sprzedaż podanego zaś w terminie ostatecznym od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 21 Listop. (3 Grudnia) 1867 r.
Pisarz Trybunału, Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym Trybunał wyrokiem daty 4 (16) Stycznia 1868 r ocznie zapadłym subhastacją dóbr Rąbin unieważnił. Sąd Apelacyjny jednak wyrokiem daty 7 (19) Sierpnia 1868 r zapadłym na skutek apelacji Marji Olkowskiej i Kazimierza Szwejcer powyższy wyrok Trybunału uchylił, akcją Zacherta o unieważnienie subhastacji oddalił i celem odbycia przygotowawczego przysądzenia dóbr Rąbin strony przed Trybunał odesłał.

W skutku tego Trybunał wyrokiem ilacyjnym daty 16 (28) Sierpnia 1868 r. na żądanie Olkowskiej i Szwejcera zapadłym wyznaczył nowy termin do przygotowawczego przysądzenia dóbr Rąbin z przyległościami na dzień 9 (21) Września 1868 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 5,000, jako szacunku przez popierających sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznym od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 16 (28) Sierpnia 1868 r.
w z. Podpisarz Trybunału, J. Swierczewski.

Senat Rządzący IX Departamentu wyrokiem daty 5 (17) Listopada 1868 r. zapadłym skargę Wilhelma Edwarda Zacherta na wyrok Sądu Apelacyjnego daty 7 (19) Sierpnia 1868 r. zapadły podaną oddalił i wyrok ten zatwierdził.

W skutku tego Trybunał wyrokiem ilacyjnym daty 7 (19) Listopada 1868 r. zapadłym wyznaczył nowy termin do przygotowawczego przysądzenia dóbr Rąbin na dzień 4 (16) Grudnia 1868 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rs. 5,000, jako szacunku przez popierających sprzedaż podanego.

Warszawa d. 7 (19) Listopada 1868 r.
Pisarz Trybunału, Radca Dworu Zgórski.

N. D. 7431. Podpisany Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie, pod Nr. 556 zamieszkały, zawiadamia i ogłasza:

Że na skutek wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie, z dnia 3 (15) Czerwca 1868 r., sprzedane zostaną przez publiczną działową licytację nieruchomości, należące do współwłasność:

1. Karoliny z Kurtzów Szczygielskiej, Karola Szczygielskiego żony, w Warszawie pod Nr. 1574e.

2. Klementyny z Kurtzów Banzemer wdowy, pod Nr. 2548.

3. Jana - Władysława dwóch imion Kurtza, pod Nr. 1723f.

4. Adolfa Kurtza, pod Nr. 471a. w Warszawie.

5. Juljana Kurtza, w dobrach Dembe-Małe, Gubernji Warszawskiej zamieszkałych, wszystkich jako beneficjalnych sukcesorów Anny Kurtz.

Nieruchomości te są następujące:

A) Nieruchomość w Warszawie pod N-rem 760 położona, która się składa:

1. Z kamienicy murowanej dwupiętrowej, blachą krytej.

2. Z takiejże kamienicy dwupiętrowej, blachą krytej.

3. Z oficyny murowanej dwupiętrowej. blachą krytej.

4. Z przybudowania murowanego blachą krytego.

5. Z oficyny murowanej jednopiętrowej blachą krytej.

6. Z wozowni murowanej, blachą krytej.

7. Z kloaki murowanej blachą krytej.

8. Z komórki z drzewa blachą krytej.

9. Z studni drzewem cembrowanej, z pompą i korbą żelazną.

10. Z podwórza kamieniem polnym brukowanego.

11. Z sztachet z łat rzniętych urządzonych, z furtką takąż.

12. Z ogrodu z drzew owocowych i dzikieh, razem sztuk 40, w którym znajduje się altana z łat rzniętych, gontami kryta.

Grunta pod całą nieruchomością łokci kwadratowych 4958.

B) Nieruchomość w Warszawie pod N-rem 881 położona, która się składa:

1. Z domu frontowego drewnianego o parterze gontami krytego.

2. Z oficyny drewnianej z bali o parterze gontami krytej, w poprzek podwórza postawionej.

3. Z jatki żydowskiej drewnianej o parterze gontami krytej.

4. Z warsztatu bednarskiego w poprzek podwórza postawionego, murowanego o parterze, krytego blachą.

5. Z drzew owocowych.

6. Bruku 40 łokci kw.

7. Gruntu pod całą nieruchomością łokci kw. 3770.

C) Nieruchomość w Warszawie pod Nr. 882 położona, która się składa:

1. Z domu frontowego drewnianego o parterze gontami krytego.

2. Z oficyny murowanej o parterze dachówką holenderką krytej.

3. Z komórki o trzech ścianach murowanych, czwartej drewnianej gontami krytej.

4. Ze składu drewnianego, z bali trzy calowych gontami krytego.

5 Z komórki drewnianej gontami krytej, wraz z piwniczką w ziemi wykopaną.

6. Z komórki drewnianej gontami krytej.

7. Z kloaki drewnianej gontami krytej.

8. Z komórki z desek deskami krytej

9. Studni w środku podwórza ocembrowanej balami.

10. Z bruku w podwórzu 90 łokci kwadratowych.

11. Z drzew owocowych i krzewów w ogrodzie.

12. Z parkanu z galarowizny.

13. Z smietnika z desek w slupy.

14. Z oranżerji murowanej gontami krytej.

15 Z gruntu pod całą nieruchomością łokci kw. 6397.

D) Nieruchomość w Warszawie pod Nr. 886 położona, która się składa:

1. Z domu murowanego o parterze i mieszkaniach poddasznych, z piwnicą sklepioną, krytego dachówką karpiówką.

2. Z domu drawnianego o parterze z piwnicą, gontami krytego.

3. Z oficyny drewnianej o parterze gontami krytej.

4. Z oficyny murowanej o piętrze, mającej ścianę boczną drewnianą dachówką krytej.

5. Z komórki drewnianej gontami krytej.

6. Studni cembrowanej balami z pompą.

7. Z kuczki z desek.

8. Z komórki z desek deskami pokrytej.

9. Z przystawki z drzewa i z muru pobudowanej pokrytej deskami, mieszczącej w sobie pokoik.

10. Z kloaki z desek deskami pokrytej.

11. Z bruku na podwórzu łokci kwadratowych 920.

12. Z gruntu pod całą nieruchomością łokci kw. 3136.

E) Dobra ziemskie Dembe- Małe w gubernji **Warszawskiej** powiecie Mińskim położone, **składające się:**

1. Z **folwarku** Dembe-Małe, łącznie z folwarkiem **Bagno**.

2. Z wsi Dembe-Małe.

3. Z wsi Karolówki.

4. Z wsi Magenty.

5. Z wsi Zygmuntowa.

6. Z wsi Mokrego-Ługa.

Razem rozległości włók nowopol. 98, pręt. 11, pręt. 258 mające, z których odeszło pod włościan i kolonistów włók nowopol 39, mórg 20 i pręt. 20, za co podług przedstawionych tabel likwidacyjnych, przypada indemnizacji rs. 19,628 kop. 8.

Zabudowania w dobrach tych są następujące:

1. Dwór z kuchnią przybudowaną pod gontami.

2. Oranżerja z drzewa pod gontami.

3. Dom folwarczny.

4. Stodola ze stajnią.

5. Mieszkanie dla wójta gminy.

6. Szopa.

7. Spichrz.

8. Chlewy murowane.

9. Torfiarnia i komórki murowane.

10. Skład z przystawką.

11. Obórka.

12. Dom dla pachciarza.

13. Piwnica.

14. Obora.

15. Sernik.

16. Wiatrak.

17. Dom.

18. Dom murowany.

19. Obórka.

20. Czworak.

21. Dom.

22. Piekarnia murowana.

23. Stajnia.

24. Stodoła.

25. Drwalnia z chlewem i piwnicą.

26. Szynk.

27. Stajenka z izbą i chlewami.

28. Sala do tańca z drzewa.

29. Kręgielnia.

30. Dom.

31. Karczma na folwarku Bagno.

32. Stajnia.

33. Holendernia.

34. Obora z cegły murowana.

35. Składy murowane.

36. Stajnia murowana.

37. Czworak z muru i drzewa.

38. Obórka.

39. Okólnik z muru i drzewa.

40. Karczma w Karolewie.

41. Karczma w Mokrym-Ługu.

42 Gorzelnia i browar murowane, z aparatem Pistorjusza i statkami browarnemi.

43. Dom dla strycharza.

44. Piec do palenia cegły.

Termin do przygotowawczego przysądzenia tych nieruchomości, oznaczony został na dzień 19 (31) Sierpnia 1868 r. godzinę 10 z rana i odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale I, w Warszawie w domu pod liczbą 549 przy ulicy Długiej, przed W. Rożnowskim Sędzią delegowanym.

Warunki sprzedaży, przejrzane być mogą w Kancelarii Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie, oraz u podpisanego Obrońcy przy Senacie, sprzedażą dyrygującego.

Licytacja rozpocznie się:

A) Nieruchomości Nr. 760 w Warszawie, od rs. 46,766 kop. 24.

B) Nieruchomości Nr. 881 w Warszawie, od rs. 8,563 kop. 80.

C) Nieruchomości Nr. 882 w Warszawie, od rs. 15,168 kop. 20.

D) Nieruchomości Nr. 886 w Warszawie, od rs. 18,049 kop. 81½.

E) Dóbr Dembe-Małe, od rs. 59,782 k. 24.

Warszawa, d. 24 Lipca (5 Sierp.) 1868 r.
Zygmunt Krysiński.

Następnie po odbyciu przygotowawczego przysądzenia, w d. 19 (31) Sierpnia r. b. powyższych nieruchomości, wyznaczony został termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 760 w Warszawie, i Nr. 881 w Warszawie, na d. 9 (21) Września r. b. godzinę 10 z rana, zaś nieruchomości Nr. 882 w Warszawie, N. 886 w Warszawie, i dóbr Dembe-Małe, na d. 10 (22) Września 1868 r. godzinę 10 z rana, które to termina odbędą się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, w domu pod liczbą 549 przy ulicy Długiej, przed W. Rożnowskim. Sędzią delegowanym.

Zygmunt Krysiński.

Gdy powyższe termina spełzły bezskutecznie, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z dnia 24 Września (6 Października) r. b. szacunek takowych nieruchomości o $1/3$ część zniżył, i nowe termina do ostatecznego przysądzenia onych od tak zniżonego szacunku wyznaczył, mianowicie: nieruchomości Nr. 760 w Warszawie, od rs. 31,177 kop. $49^1/_3$, na dzień 8 (20) Października 1868 r. godzinę 5 z południa; nieruchomości Nr. 881 w Warszawie, od rs. 5,709 kop. 20 na dzień 8 (20) Października r. b. godzinę $5^1/_2$ z południa; nieruchomości Nr. 882 w Warszawie, od rs. 10,112 kop. $13^1/_3$, na d. 9 (21) Października 1868 r. godzinę 5 z południa; nieruchomości Nr. 886 w Warszawie od rs. 12,033 kop. 21 na dzień 9 (21) Października r. b. godzinę $5^1/_2$ z południa; dóbr Dembe-Małe, po wyłączeniu od sprzedaży listów likwidacyjnych, na też dobra

przyznanych, od rs. 28,465 kop. 44⅔, na d 9 (21) Października r. b. godzinę 6 z południa, które się odbędą przed W. Rożnowskim Sędzią delegowanym, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, w domu pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Zygmunt Krysiński.

Gdy powyższe termina spełzły bezskutecznie dla braku konkurentów, Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem w d. 6 (18) Listopada 1868 r., szacunek takowych nieruchomości jeszcze o ⅓ część zniżył, i nowe termina do ostatecznego przysądzenia onych, od tak zniżonego szacunku wyznaczył, mianowicie: nieruchomości Nr. 881 w Warszawie od rsr. 3,806 kop. 13½, na d. 18 (30) Listopada godzinę 5 z południa; nieruchomość Nr. 882 w Warszawie od rs. 6,741 kop. 42¼, na dzień 18 (30) Listopada 1868 r. godzinę 5½ z południa; nieruchomości Nr. 886, w Warszawie od rs. 8,022, kop. 14, na d. 19 Listopada (1 Grudnia) 1868 r. godzinę 5 z południa, które się odbędą przed W. Rożnowskim, Sędzią delegowanym, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w domu pod liczbą 549 przy ulicy Długiej.

Zygmunt Krysiński.

D. N. 7427. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Lublinie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Włodzimierza Sapożnikowa młodszego konduktora w m. Tyflisie na Kaukazie zamieszkałego, zamieszkanie zaś prawne do całego postępowania subhastacyjnego u Emiljana Bóbr Patrona w Lublinie pod Nr. 11 obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 600 z procentem od 19 (31) Sierpnia 1867 r. należnym, z możnością potrącenia w kapitale rs. 40, protokółem Komornika Sądowego Antoniego Szymańskiego w dniach 14 (26) Sierpnia i 6 (18) Września, 30 Września (12 Października) 1868 r. spisanym, w drodze przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została nieruchomość w m. Lublinie pod N-rem policyjnym 31 i 32 a. położona, a Nr. hyp. 26 oznaczona, prawem własności do Hipolita i Laury panny pełnoletniej rodzeństwa Majewskich w Lublinie zamieszkałych należąca hypotecznie powyższą sumą obciążona.

Nieruchomość ta składa się z domu murowanego trzema frontami do ulic Nowej, Przechodniej i Olejnej obróconego od ulicy Nowej blachą, a od Olejnej gontem krytego. Dom ten niegdyś składający się z dwóch części dziś stanowi jedną całość, obejmuje w sobie piwnice, parter, pierwsze i drgie piętro i mieszkanko na poddaszu wreszcie kloaki i drewutnie.

1. Na parterze od ulicy Nowej znajduje się sklep szynkowny z mieszkaniem dzierżawiony przez małżonków Wagmajster za rs. 300.

2. Pierwsze piętro od ulicy Nowej a parter od ulicy Olejnej tudzież sklep narożny od ulicy Nowej, zajmują dłużnicy Majewscy.

3. Pierwsze piętro od ulicy Olejnej, a drugie od Nowej, zajmują Zakrzewski, Wincenty Kłyczkiewicz i Jan Mincel za rs. 204.

4. Na parterze od ulicy Olejnej mieszka Andrzej Ruszczuk za rs. 40.

5. Na poddaszu, Mendel Tuchendler za czynsz roczny rs 50.

Zajęcie w kopjach doręczone: 1. Henrykowi Wolińskiemu Prezydentowi m. Lublina dnia 17 (29) Października 1868 r. 2. Władysławowi Turchett Pisarzowi Sądu Pokoju w Lublinie d. 17 (29) Października 1868 r. 3. Wniesienie do księgi hypotecznej powyższej nieruchomości w Lublinie d. 18. (30) Października 1868 r. 4. Wpisano do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału Cywilnego na ten cel utrzymywanej d. 19 (31) Października 1868 r. Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, odbędzie się na publicznej audjencji Trybunału w Lublinie d. 27 Listopada (9 Grudnia) 1868 r. w miejscu zwykłych posiedzeń o godz. 10 rano. Sprzedażą dyrygować będzie Emiljan Bóbr Patron, którego mieszkanie wyżej jest wskazane.

Lublin d. 19 (31) Paździer. 1868 r.

Barchwitz.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Lublinie d. 19 (31) Października 1868 r.

Barchwitz.

N. D. 7425. Ноября 11 (23) дня с. г. въ 10 часовъ утра махоневые и ясеновые мебели, часы на Новомъ-Мѣстѣ — 12 (24) дня с. м. ясеновые мебели, часы, самоваръ, на Мурановѣ—15 (27) дня с. м. въ 10 час. утра Махоневые и ясеновые мебели, зеркало, картины, и въ 11 час. утра фортепiано и шкафа, за Желѣзною-брамою — 18 (30) с. м. въ 10 часовъ утра махоневые и ясеновые мебели, платье подъ Тремя Крестами — того же дня въ 12 часовъ дня махоневые и ясеновые мебели, платье на Мурановѣ и въ 1 часу дня махоневые и ясеновые мебели, платье, картины зе Желѣзною-брамою—въ Варшавѣ — будудъ проданы съ публичнаго торга.

Поплавскiй, Судебный Приставъ.

*
* *

Dnia 11 (23) Listopada r. b. o godzinie 10 rano, meble machoniowe i jesionowe, zegar na Nowym-mieście,—w dniu 12 (24) t. m. o godzinie 10 rano, meble jesionowe i lipowe, zegar, samowar, na Muranowie,—w dniu 15 (27) t. m. o godzinie 10 rano meble machoniowe i jesionowe, lustro, obrazy, i o godzinie 11, fortepian machoniowy i szafa jesionowa, za Żelazną bramą, w dniu 18 (30) t. m. o godzinie 10 rano, meble machoniowe i jesionowe, garderoba, sprzęty gospodarskie, pod Trzema-Krzyżmi, w tymże dniu o godzinie 12 w południe, meble machoniowe i jesionowe, garderoba, na Muranowie,—i o godzinie 1 z południa, meble machoniowe i jesionowe, garderoba, obrazy, za Żelazną-bramą w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Popławski Komornik.

N. D. 7430. Podpisany Komornik wiadomo czyni, iż w dniu 5 (17) Grudnia 1868 r. od godziny 9 z rana poczynając, w Warszawie w domu pod Nr. 2259 przy ulicy Nalewki, prawnie zajęte przedmiota, a mianowicie: meble różne machoniowe i jesionowe, lustra, żerandole, miedź różna kuchenna, garderoba i bielizna męzka, bielizna stołowa, oraz różne kosztowności złote i srebrne, to jest: branzoletki, kolczyki, broszki, spinki, medaljoniki, szpilki, binokle, łańcuszki, zegarki, kubki, solniczki i t p. przez publiczną licytację sprzedanemi będą, zarazem donoszę, że powyższe kosztowności w d 2 (14), 3 (15) 4 (16) Grudnia 1868 r. od godziny 10 z rana do godziny 3 po południu w sklepie jubilerskim w domu pod Nr. 2259 przy ulicy Nalewki w Warszawie na widok publiczny do obejrzenia wystawione będą, jak również prawnie zajęte ruchomości w dniu 11 (23) b. m. i r. o godz. 10 z rana na Sewerynowie meble jesionowe, machoniowe i sosnowe, oraz warsztaty stolarskie i t p; zaś w dniu 12 (24) t. m i r. o godzinie 10 z rana na Muranowie meble jesionowe, lustro, świecznik i t p., a o godz. 12 w południe na Grzybowie, meble różne jesionowe, lustra, kopersztychy i t. p., wszystko w Warszawie jako placach targowych przez publiczną licytację sprzedanemi będą.

Jan Orłowski Komornik.

N. D. 7424. W dniu 11 (23) Listopada o godz. 10 z rana na targu Sewerynów, różne meble jesionowe, to jest: szafa, kantorek, kanapa, krzesła, stół, łóżko, oraz zegar i t. p. W dniu 12 (24) Listopada r. b. o godz 11 z rana na targu Grzybów, garnitur mebli palisandrowych, stolik machoniowy do kart, szafka, komody, klęcznik i szeźląg i łóżka machoniowe, biórko jesionowe, szafa jesionowa, stół jesionowy i t. p., wszystko w drodze prawnej zajęte, przez licytacją publiczną sprzedane zostanie.

Wichrowski Komornik Apel.

N. D. 7429. W dniu 11 (23) Listopada r. b. o godzinie 10 rano na placu Krasińskich; w dniu 12 (24) t. m. i r. o godz. 10 rano na targu Witkowskiego; w dniu 13 (25) t m. i r. o godz. 10 rano na Sewerynowie w Warszawie, i w dniu 15 (27) Listopada r. b. o godz. 10 rano na targu końskim w Pradze przy Warszawie w egzekucji sądowej prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble machoniowe, jesionowe, palisandrowe, lustra, zegary, ogier skarogniady około sześciu lat mający i t. p. przez publiczną licytacją sprzedane będą

M. Magnuski Komornik.

N. D. 7426. W dniach 12 (24) Listopada 1868 r. o godz. 2 i pół z południa na targu Grzybów i 14 (26) Listopada o godz 12 w południe na targu Muranów ruchomości, jako to: meble machoniowe, orzechowe, jesionowe, sosnowe, lornetka, rondle miedziane, naczynia porcelanowe, lampy, dywany, garderoba, bielizna, tałes, książki hebrajskie i t. p zaś w dniu 13 (25) Listopada r. b. o godzinie 12 w południe na targu Nowe miasto, fortepian palisandrowy fabryki Zembrzuskiego, wszystko w drodze egzekucji prawnie zajęte, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Pawłowski Komornik.

N. D. 7437. W dniu 11 (23) Listopada r b. o godz. 11 z rana na targu pod Lwem zwanym w Warszawie, sprzedawane będą meble machoniowe i jesionowe, zaś w dniu 15 (27) Listopada r. b. o godz. 11 z rana na targu Muranów zwanym w Warszawie, sprzedawane będą meble różne, fortepian, kapelusz, żakieta męzka, bielizna męzka i żeńska, kieliszki i t. p. przez publiczną licytacją.

Warszawa d. 6 (18) Listopada 1868 r.

Ruszczykowski Komornik Tryb. W.

N. D. 7449. W dniu 11 (23) Listopada 1868 roku o godzinie 9 z rana na placu targowym Grzybów i w dniu 15 (27) tegoż miesiąca i roku, poczynając od godziny 10 z rana, na targu za Żelazną bramą w Warszawie, w drodze egzekucji sądowej zajęte ruchomości, to jest: meble palisandrowe, jesionowe, łóżka i szafy różne, lustra, lampy, pułki machoniowe i inne t. p. przedmiota, przez licytacją publiczną sprzedane będą.

A. Tymecki, Komornik.

N. D. 7446. Prawnie zajęte w drodze egzekucji sądowej ruchomości jako to: fortepjan, kanapa, krzesła, serwantka dwa kantorki machoniowe, lustra, w dniu 11 (23) Listopada o godzinie 9 z rana na targu pod Lwem, furgon na resorach i para wałachów lat około 9 mieć mogących dnia 18 (30) Listopada o godzinie 11 z rana na placu Ś-go Aleksandra, kasa żelazna, fortepjan, meble palisandrowe i machoniowe, kredens, porcelana i t. p. dnia 13 (25) Listopada o godzinie 10-ej z rana na targu pod trzema Krzyżami, szafa jesionowa, biórko machoniowe, krzesełka, zegarek damski, dwa sygnety, śpilka, łyżki srebrne i t. p. dnia 20 Listopada (2 Grudnia) o godzinie 10 z rana na Sewerynowie: kozety, krzesła, łóżka machoniowe, w tymże dniu na Sewerynowie o godzinie 12-ej lustro, lampa, lichtarze, dnia 21 Listopada (3 Grudnia) na Sewerynowie o godzinie 10, dwa zegarki złote z dewizkami dnia 15 (27) Listopada o godzinie 10 z rana na targu Witkowskim, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Warszawa d. 9 (21) Listopada 1868 r.

A. Gawryłow, Komornik.

N. D. 7448. Prawnie zajęte ruchomości, a mianowicie: meble machoniowe, i jesionowe, warsztaty sztelmachskie, korpus do powozu, łańcuszki złote, zegarek i tabakierka srebrne, w d. 12 (24) pod trzema krzyżami, 13 (25) na Muranowie i 18 (30) Listopada r. b. na Sewerynowie, o godz. 10 rano, a w d. 14 (26) t. m i r. na targu pod trzema krzyżami o godzinie 11 z rana w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Aleksander *Nowicki*, Komornik.

N. D. 7443. W d. 11 (23) b. m. o godz. 10 rano pod Nr. 2953 i 3039, w d. 12 (24) b. m. o godz. 10 rano na Starem-mieście i w d. 13 (25) t. m. o godz. 10 rano, na Sewerynowie w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble jesionowe, ordynarne, bilard palisandrowy, deski sosnowe i świerkowe i t. p., przez publiczną licytację sprzedane będą.

Czamański, Komornik.

DONIESIENIA PRYWATNE.

N. D. 3683. W czasie spełnionej **kradzieży pieniędzy** w dniu 7 (19) Kwietnia r. b. we wsi **Maliszewie**, jednocześnie skradziono **rewers** prywatny z częściowych obliczeń powstały, a ogólną sumę złp 8,360 czyli rsr. 1,254 wynoszący, przez dziedzica wsi Maliszewa **Gockowskiego** na moje imie wystawiony. Zawiadamiam więc niniejszym osoby w nabyciu tego rewersu interes mieć mogące, iż właściwe kroki pod względem **unieważnienia go, już uczyniłem.**

Jan Głowczyk z Mławy.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury.